

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyżej podpisanym dyplomem nadać najmłodszej majorowi pułku huzarów imienia Artura księcia Connaught i Strathearn nr. 4 Wilhelmowi Kopalowi tytuł barona.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 27 lipca.

Nowy gabinet serbski utworzony po trzydniowym formalnym interregnum — król bowiem najwyższy dyplomę poprzedniego ministerstwa, nieporuczył mu, wedle zwyczaju sprawowania urzędu, aż do chwili, gdy nowe zajmie jego miejsce — jest w pełnym tego słowa znaczeniu gabinetem z konieczności, bez żadnej politycznej barwy, mającym głównie za zadanie dopomożenie królowi w pokonaniu tych trudności, jakie powstały w skutek jego ostatniego tak niespodziewanego postanowienia. Godność jest uwagi, a zarazem nie bez znaczenia w obecnym stanie rzeczy, że nowy prezes gabinetu oraz minister spraw zagranicznych Aleksy Jovanovic zajmował w ostatnim procesie przeciw Knasevicowi i współoskarżonym o zbrodnię stanu urząd przewodniczącego trybunału apelacyjnego, nowy minister spraw wewnętrznych, Łazar Popovic przebywał w sądzie doraźnym a minister sprawiedliwości Antonovic był sędzią śledczym w tymże procesie. Co się tyczy innych nowych ministrów, tu Duzan Spasie, który objął tekę rolnictwa, był poprzednio szefem sekcji w ministerstwie rolnictwa, Paja Marinkovic, któremu dostała się teka oświaty, należał do stanu adwokackiego, lecz mało w ogóle brał udziału w życiu politycznym a zna-

ny był z tego, iż z zasady nie podejmował się obrony politycznych przestępców, wreszcie Miłosz Wasicz, nowy minister wojny, był przedtem generał-adjutantem króla Aleksandra i jednym z najprzedniejszych jego powierników.

Wedle doniesień z Belgradu, w tamtejszych kołach politycznych uważają za rzecz konieczną utrzymanie w ciągłości zainaugurowanych przed trzema laty przez poprzedni gabinet Gjorgiewica rządów bezpartyjnych, a przedewszystkiem kontynuowanie dotychczasowej polityki zagranicznej. Na razie, jak zaznaczają z tychże kół, zawisłem będzie wszystko od tego, jakie osobistości i jakie prądy wezmą przewagę w otoczeniu młodego króla, od tego bowiem będzie przedewszystkiem zależnym dalszy przebieg najnowszej balady w domu Obrenowiczów, i czy nie stanie się ona początkiem ciężkich politycznych zakłóceń.

Zagranicą przyjęto wiadomość o ustąpieniu gabinetu Gjorgiewicza z żywym ubolewaniem, w okresie bowiem jego rządów nastąpiło znaczne skonsolidowanie państwa serbskiego, zarówno na wewnątrz jak zewnątrz. On też przyczynił się niemało do poprawy położenia finansowego i współdziałał gorliwie wraz z byłym generalisimusem królem Milanem w reorganizacji sił zbrojnych.

Wiadomości urzędowe z Belgradu są dzisiaj szczerze — natomiast obfita jest wiadomość doniesień prywatnych. Stwierdzają one jednogłośnie złe wrażenie, jakie we wszystkich kołach serbskich wywarła proklamacja króla, zawiadamiająca o jego postanowieniu zaślubienia pani Dragi Maszin. Jeden z najwybitniejszych polityków serbskich Nikołajewicz oświadczył w rozmowie z korespondentem *Pester Lloyd*, że w całym kraju panuje z powodu zaręczyn króla Aleksandra ogromne rozgoryczenie. Nikołajewicz uważa zaręczyny te za największe nieszczęście dla kraju i za przedostatni akt w życiu dynastji. Lud serbski dlatego właśnie, że gorąco jest przywiązany do dynastji, nie może cieszyć się z postanowienia królewskiego; przewiduje on bowiem następstwa, jakie mogą wyniknąć, gdyby zamierzone małżeństwo było bezdzie-

tnem, a na to właśnie potrzeba się niestety przygotować. Jeżeli w dziennikach wspominają, że dziać oblubienicy królewskiej był „wojewodą“, znaczy to tylko, że zajmował wybitne stanowisko w Serbii. Pani Maszin jest córką Poruty Ljuniewica, który był prefektem jednego z powiatów serbskich, a nie żadnym dygnitarzem.

Ślub króla ma się odbyć już w dniach najbliższych. Król odsuwa od siebie wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób dali do poznania, iż nie sympatyzują z jego postanowieniem. Między innymi udzielił dymisy zastępcy Milana w charakterze *generatissimusa* pułkownikowi Markowicowi, a swojemu adjutantowi Solarowicowi, który wyraził się niechętnie o zaręczynach, kazał wytoczyć dyscyplinarkę.

Słychać dalej, że król wysłał na granicę dwóch oficerów z rozkazem, aby donieśli Milanowi, w razie gdyby chciał przybyć do Serbii, że obecność jego w kraju nie jest wcale pożądaną dla króla.

Charakterystycznym jest przemówienie, jakie wygłosił król do zebranego w pałacu korpusu oficerskiego nazajutrz po wydaniu znanej proklamacji. Młody władca pojawił się z regulaminem wojskowym w ręku, odczytał rolę przysięgi, jaką składają żołnierze, i powiedział: Wiem, że z kół wojskowych odzywają się głosy żądające, abym anulował proklamację, wiem, że armia przywiązuje do tego wagi, co sądzi o mojem postanowieniu król Milan, wiem wreszcie, że o stanie mojego zdrowia obiegają najniecierpliwiejsze wieści. Znam moje obowiązki i moje prawa i żądam stanowczo, aby armia zaprzestała krytykować mojego wyboru, na który zdecydowałem się w imię dobra kraju i dynastji. Co mówi król Milan, jest mi obojętne; nie ma on prawa mieszzać się do moich postanowień. Ja jestem naczelną głową państwa i dynastji. O moje zdrowie niech się nikt nie kłopotuje. Zechejcie panowie to wszystko przyjąć do wiadomości i do tego ściśle się zastosować.

Słabe okrzyki *živio* były echem powyższego przemówienia.

Galicyjskie inspektoraty przemysłowe.

I.

Obok inspektoratu przemysłowego lwowskiego, który był dotąd właściwie galicyjsko-bukowińskim, gdyż działalnością swą oba te kraje obejmował, z początkiem ubiegłego roku utworzone zostały osobne, samoistne inspektoraty w Krakowie i Czerniowcach. Po raz pierwszy też w sprawozdaniu dorocznym z czynności tych urzędów spotykamy się z dwoma, już ściśle galicyjskimi inspektoratami: okrąg inspektoratu lwowskiego reprezentuje miasto Lwów z 49 powiatami Galicji wschodniej; krakowskiego miasto Kraków i 29 powiatów zachodnich.

Za tą zmianą i ściśnieniem okręgów terytorjalnych poszło także zwiększenie personalu inspekcyjnego o dwie siły fachowe, a że jedno i drugie odpowiedziało istotnie potrzebom kraju, dowodzą tego najlepiej obfita treść swoją oba sprawozdania, które na tem miejscu omówić zamierzamy. Stosunki przemysłowo-społeczne dotychczas nie są na ogół odmienne w Galicji zachodniej, jak we wschodniej części kraju. Subtelne dziś jeszcze różnice wystąpią silniej zapewne z chwilą, gdy produkcya przemysłowa i fabryczna rozwinię się różnie i w naszym życiu społecznym znacznie wybitniejszą niż dotąd odgrywać rolę. Na razie obraz tych stosunków jest zasadniczo dla całego kraju jednolity, a sprawozdania obu inspektoratów dopełniają się tylko wzajemnie interesującymi szczegółami i nie zawsze niestety dodatkami spostrzeżeńiami.

O ruchliwej działalności naszych inspektoratów przemysłowych świadczy przede wszystkim zwiększona liczba inspekcji, dokonanych w roku ubiegłym.

Inspektorowie lwowscy zwiedzili ogółem 246 przedsiębiorstw przemysłowych (niektóre kilkakrotnie), zatrudniających łącznie 10.751 robotników; krakowscy 287 przedsiębiorstw z 13.132 robotnikami. Fabryk w ścislem tego

LISTY Z BERLINA.

(Sezon wystawowy. — Salon berliński a paryski. — Przewaga sztuki zagranicznej i przyczyny tego objawu. — Walki i intrygi. — Artysci berlińscy *peints par eux memes*. — Nowe sformułowanie programu secesji. — Nowoczesny ideał piękności. — Dzieło dr. Stracza. — Zdetronizowanie chudości. — Artysci polscy: Kossak, Fałata, Kowalski, Ajdukiewicz, Pochwalski, Horowitz, Madejski. — Z pracowni E. M. Liliena. — E. Wantersa „Sobieski pod Wiedniem“. — Z teatrów. — „Fremdlinge“ Petzolda. — Tryumf operetki. — Wznowienie „Mikada“. — Sullivan w Berlinie).

(Ciąg dalszy).

Zanim przystąpię do sprawozdania o głównych dziełach wystawionych przez artystów niemieckich i zagranicznych, pragnęlbym zapoznać was z tworam i pędzla polskiego, zgromadzonymi na wielkiej wystawie. Na pierwszym miejscu wymienię mi wypadła „Walkę o chorągiew“ Wojciecha Kossaka. Jest to epizod z walk 1807 r. Werwa malarza dobiegła w obrazie tym brawurę huzarów, którzy ocalili chorągiew pod Heilsbergiem. Niezrównana jest zamasztość nacierających, zawziętość obrońców. Kossak posiada w rzadkiej mierze sztukę dysponowania nielicznymi względnie figur tak, iż wywołują wrażenie zbitej, olbrzymiej masy. Na pierwszym planie wpadł mi w oczy świetnie namalowany huzar o charakterystycznym orlim

profilu i czarnym wąsiku: łatwo w nim poznać samego artystę.

Julian Fałata, oddawna znany zaszczytnie publiczności berlińskiej, występuje w tym roku jako malarz historyczny i pejzażysta. Nie zdziwiły Berlińczyków „Łosie w bagnach“ ani „Poranek wśród wrzosów“, wykonane wybornie, ale odpowiadające dawnemu kierunkowi Fałata; zdumienie natomiast wywołał — i to nawet w kołach artystów — jego „Napoleon nad Berezyną“.

Z uznaniem wyraża się krytyka o „Wychodźcach“ i „Wesołej jeździe“ Wierusza Kowalskiego. Nie wiem, czy Eryka Nikutowskiego, zdolnego malarza krajobrazów z Düsseldorfu, zaliczyć wolno do rzeszy artystów polskich. W oddziale malarzy austriackich, świeżo inaugurowanym, mieści się prześliczny obrazek Zygmunta Ajdukiewicza: młodzianka dziewczyna wiejska, dosiadłszy na oklep tęgiego rumaka, puszcza się dla żartu galopem po łące; z biedą dogonił ją młody wieśniak, czuwający nad koniem. Obraz ten malowany jest szarą farbą olejną tak misternie, że sprawia wrażenie kartonu kredkowego.

Pewne rozczarowanie sprawiły mi tegoroczne portrety Kazimierza Pochwalskiego. Wprawdzie z przyjemnością widzę, że Pochwalski, który dawniej zbyt wyłącznie umiósł kulturował portret męski, obecnie ze smakiem i finezyą wykonuje też portrety kobiece; jednak płótna jego dzisiejsze, porównane z portretem hr. Dzieduszyckiego, Popiela, lub Sienkiewicza, okazują jakoby zmęczenie. Jest to zapewne zjawisko przemijające. I w portrecie Leopolda Horowitza brak mi czegoś, co się określić nie da, a co się tłómaczy tym może, że model artysty nie zajmowa-

W dziale ilustratorów poczesne miejsce dostało się rysunkom E. M. Liliena, młodego Galicyjanina, który przeszedłszy przez szkołę krakowską i monachijską, od dwóch lat pracuje w Berlinie. Lilien nie poprzestaje, jak większość zawodowych jego kolegów, na rysowaniu plakatów, opraw ozdobnych i ilustracyi do danego tekstu; należy on raczej do owych poetów, których ołówek miasto rymów, kreślił postacie. Specjalnością jego są kompozycje, nie ilustrujące obcych myśli, lecz zawierające same myśl tak poetyczną, czesto-kroć tak głęboką lub zawiłą, że raczej wyzywają komentarze literackie i inspirują poetę, miasto być ucieleśnieniem jego pomysłów. Tego rodzaju jest jego „Amor grający na sercu ludzkim“ i pyszna satyra na „Lex Heinze“. Znane i popularne nawet po za granicami Niemiec są rysunki jego „Ex libris“. W pracowni Liliena widziałem też szkice do kilku prac, zamówionych u niego przez kilku wydawców w kraju: plakat i okładkę dla *Tygodnika Ilustrowanego* i szereg kart pocztowych, ilustrujących baśnie polskie. Do udaniejszych ostatnich prac Liliena zaliczam też dyplom dla Straży ogniowej we Lwowie: po raz pierwszy zapewne św. Floryan spotkał się tu z ornamentyką secesyonistyczną...

A w Secesji? Czy nie ma płócien polskich? Ani jednego. I między rzeźbami doremnie oglądałem się za dziełem dłuta polskiego. Na wielkiej wystawie jedyny Antoni Madejski zastępuje rzeźbę polską; nadał on z Rzymu wdzięczną małą „Medyolanek“, wykutą w marmurze i maskę kobiecą z brązu, wyobrażającą „Cierpienie“. Jest to rzecz pełna wyrazu.

Kończąc, wspomnę jeszcze o zajmującym obrazie wprawdzie nie pędzla polskiego, ale przedstawiającym wielką chwilę z epepei bo-

haterstwa polskiego. Emil Wanters, malarz holenderski, mieszkający w Paryżu, urządził w Berlinie zbiorową wystawę dzieł swych. Otóż najwybitniejsze i zarazem największe rozmiarami płótno jego wyobraża Sobieskiego pod Wiedniem. Nie jest to jednak obraz historyczny o wielkich figurach, według dawnej malowanej manieri; widzimy olbrzymi krajobraz, ścielący się pod Kahlenbergiem, a w nim drobne lecz charakterystycznie oddane figurki Sobieskiego i jego towarzyszy. Nie sądzić, by ten sposób traktowania przedmiotu sprawiał ujmę jego wielkości. Pojęcie realistyczne przeprowadzone tu jest bardzo szczęśliwie, bo widzowi zdaje się, że spostrzeżenie istotnie wielkiego wodza gdzieś z daleka na olbrzymim polu bitwy.

Odkładając do następnego listu omówienie innych dzieł wystawy berlińskiej, w kilku słowach jeszcze doniosę o ostatnich zjawiskach w zakresie dramatu i muzyki.

Teatr nadworny, występujący niezmiernie co tygodnia z nowościami, zakończył sezon teatralny sztuką bez porównania cenniejszą, niż premiery dane w porze najlepszej. Fakt ten zdziwi tylko powierzchownych znawców stosunków teatralnych; ci, którzy znają praktykę dyrektorską, wiedzą, że dyrektorowie z reguły nie mają zaufania do utworów istotnie wartościowych i że dlatego wystawienie ich przesuwają na koniec sezonu.

Maks Petzold, młody uzdolniony autor sztuki, o której mówimy („Fremdlinge“), obrał temat z życia rodzinnego i przeprowadził go z konsekwencją dramatyczną, surowszą może, niż życie lubiące rozwiązania *à l'aimable*.

(Dokończenie nastąpi).

A. N.

słowa znaczeniu zwiedzono w okręgu lwowskim 96, w krakowskim 143.

Po za zwykłymi czynnościami urzędu, jako to inspekcje, udział w komisjach, korespondencje z władzami, korporacjami publicznymi i t. p., organa inspekcyjne dokonały w roku sprawozdawczym wyczerpujących badań nad stanem przemysłu domowego. Wyniki tych dochodzeń ogłoszone zostają w osobnej publikacji, którą zamierza wydać c. k. Ministerstwo handlu. Miarą użyteczności inspektoratów przemysłowych jest do pewnego stopnia zaufanie, z jakim odnoszą się do tego urzędu sfery bezpośrednio interesowane. T. j. pracodawcy i robotnicy. Co do inspektoratów galicyjskich, z przyjemnością wypada zaznaczyć, że zaufanie to wzrasta. Nie tylko przedsiębiorcy zwracają się coraz częściej do organów inspekcyjnych z prośbą o poradę, pouczenie lub interwencję, ale w wyższym jeszcze stopniu pomocy ich zasięga robotnicy. Ten ostatni objaw jest dla naszego kraju tem bardziej uwagi godny, że w całym zresztą Państwie, jak zaznacza inspektorat centralny, liczba wypadków, w których robotnicy zgłaszali się do urzędów inspekcyjnych, w ubiegłym roku nadspodziewanie znacznie zmalała.

Pierwszy rozdział omawianych sprawozdań wprowadza nas do wnętrza warsztatów i fabryk. Ogólnie biorąc, widok nie narbył wesoły, a postęp nie wielki. Jednakże postęp jest niezaprzeczony w porównaniu z tem, co bywało jeszcze nie tak dawno. Tam, gdzie inspektor ma możność obejrzeć nowe przedsiębiorstwo jeszcze przed jego otwarciem i puszczaniem w ruch, tam z reguły wewnętrzne urządzenie — fabryk zwłaszcza — jest prawie bez zarzutu. Oczywiście zdarzają się wyjątki ujemne, które w sferze mniejszych zakładów przemysłowych niestety przemieniają się w reguły. To też bardzo często jeszcze budowa takich zakładów i urządzenie ich maszynowe nie odpowiadają zgola wymaganiom ochrony życia i zdrowia robotników. Interwencję inspektoratu niezmiernie utrudnia ta okoliczność, że wzywają go zwykle dopiero wtedy, gdy już przedsiębiorstwo całe w ruchu. Jeszcze gorsze stosunki panują w przemyśle drobnym, w warsztatach rzemieślniczych, mieszczących się dla oszczędności przeważnie w ciemnych, wilgotnych, prawie nigdy dość obszernych lokalach oficynowych lub suterrenowych, które urągają nieraz kardynalnym zasadom higieny przemysłowej.

Z większych przedsiębiorstw fabrycznych, jakie w roku sprawozdawczym powstały, wymienia inspektorat lwowski: jedną cegielnię maszynową, fabryczny młyn zbożowy, fabrykę krochmalu i syropu oraz zakład suchej destylacji drzewa; — w okręgu krakowskim założone zostały: fabryka cegieł i rurak drenowych, fabryka srub, mutrow, tartak parowy, fabryka mebli giętych, rafineria naftowa, zakład gazowy, fabryka wyrobów wełnianych i rafineria cukru.

Przechodząc do poszczególnych kategorii przemysłu, inspektorowie podnoszą następujące ważniejsze braki i nieprawidłowości w wewnętrznym urządzeniu pracowni.

Na ogół wadliwa i niedostateczna wentylacja, wysoka temperatura i oświetlenie liche panują w kotłowniach i ubikacjach maszynowych przedsiębiorstw starszych, szczególnie w przemyśle tkackim, farbiarniach, drukarniach i fabrykach sztucznych nawozów.

W przemyśle drzewnym zwykle brak wszelkich urządzeń, służących do usuwania tak zabójczego dla zdrowia pyłu, który wypełnia całą pracownię. Nie lepiej pod tym względem przedstawiają się zakłady czyszczenia kłaków, młyny, fabryki cementu i wapiarki. W kilku młynach okręgu krakowskiego inspektor zauważył brak ratunkowych, ogniotrwałych schodów.

Poprawiły się trochę notorycznie nieznośne stosunki w garbarniach galicyjskich. Tak n. p. zrekonstruowano świeżo w okręgu lwowskim garbarnię, która posiada niemal wzorowo urządzone pracownie, obszerne, wysokie i jasne, podłogi, zaopatrzone w kanały odpływowe, a ściany na metr wysoko wybetonowane.

Zmiany na lepsze doczekały się również pod względem urządzenia wewnętrznego browary lwowskie od czasu, gdy przeszły na własność Towarzystwa akcyjnego. Natomiast w browarach prowincjonalnych, obliczonych na produkcję ręczną, spotykano się podczas inspekcji z niechlujstwem i brudem, którego żadne pióro nie opisze.

Podobne stosunki panują w piekarniach przemysłowych, które inspektor zwiedzał w asystencji urzędnika politycznego.

Także inspektor krakowski szczególnie baczną uwagę zwracał na piekarnie miejscowe i w bliskim Podgórzu, poczynił wszakże prawie same tylko sprostowania ujemne. Przeważna większość tych piekarni mieści się w lokalach ciasnych, źle oświetlonych, wcale nie przewietrzanych i utrzymywanych niechlujnie, tu i ówdzie nawet w głębokich i wilgotnych piwnicach. Bardzo często izba, w której wyrabiają ciasta, jest zarazem kuchnią piekarską, a równocześnie także służy jako

sypialnia dla robotników. W pierwszym rzędzie zdrowie robotnika na tem cierpi, a że nie zyskuje także dobroć wypiekanego wśród brudu pieczywa, to chyba rzecz pewna.

Te same niedomagania w kierunku czystości wentylacji i światła wykazują krakowskie pracownie cukiernicze.

Wnętrze galicyjskich fabryk zapalek także ciągle jeszcze przedstawia widok wcale nie obiecujący. Niemal wszystkie te przedsiębiorstwa, powiada inspektorat lwowski, znajdują się w stanie mocno zaniedbanym. Pracownie pod względem czystości pozostawiają wiele do życzenia. Wentylacja tych zwłaszcza lokalów, w których odbywa się manipulacja z fosforem jest niedostateczna i przeważnie wadliwa. Kuchnie czyli laboratoria, służące do przyrządzania masy fosforowej nie mają żadnego ujęcia dla wyciepów, zagrażających zdrowiu. Nakoniec ogrzewanie pracowni w zimie jest na ogół liche.

Sprawy wewnętrzne.

Z Saleburga donoszą, że w niedzielę przemawiał prezydent Izby poselskiej dr. Fuchs na zgromadzeniu w Altenmarkt. Między innymi oświadczył, że parlament nie domaga obecnie bardzo, ale gwałtowne środki nie zdołają mu pomóc. Trzeba być cierpliwym i ciągle próbować doprowadzić do jednoci. Dopóki się to nie uda, pozostaje tylko § 14. I to jest szczęściem, gdyż nie można przesłać rządzie. — Dr. Fuchs omawiał dalej stosunek katolickiego stronnictwa ludowego do większości, oświadcza, że żelazny pierścień większości jest przecież właściwie obozem Austrii. W nim skupia się Austria. Austria nie jest już dziś wcale czysto niemieckim Państwem, lecz związkiem państwowym, który powstał przez wolne połączenie się narodów. Naprzeciw 8 1/4 miliona Niemców stoi 15 milionów Słowian, i z tym faktem trzeba się liczyć. O stosunku katolickiej partii ludowej do stronnictwa chrześcijańsko-społecznego oświadczył dr. Fuchs, że jeżeli oba te stronnictwa nie idą razem, to będą przecież w wspólnych sprawach wspólnie walczyć. — Zgromadzenie wyraziło drowsi Fuchsowi podziękowanie i zaufanie.

W ostatniej sprawie, poruszonej przez dr. Fuchsa, t. j. w sprawie stosunku niemieckiej partii katolicko-ludowej do stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, zabrakł głos w *Neue Tiroler Stimmen* bar. Di Pauli.

Stwierdza on, że dyskusja nad projektem fuzyi obu stronnictw wykazała więcej różnic, niż punktów zgodnych. Projektów i związków nie tworzy się sztucznie, powstają one niejako same. Różnic między stronnictwem katolickim a antysemitami nie należy szukać w nietolerancji pierwszego a liberalniejszym dachu drugich, ale raczej w tem, że stronnictwo katolickie kieruje się tolerancją nawet w obec żydów. W tym samym dzienniku znajduje się także korespondencja w sprawie przyszłego ugrupowania się stronnictw w Izbie poselskiej. Autor sądzi, że dopóki sprawa językowa nie zostanie załatwiona, możliwym jest tylko sojusz dawnej prawicy. Po rozwiązaniu jej nastąpi nowe ukształtowanie się stronnictw na podstawie zasad, około których porusza się życie publiczne i ekonomiczne. Można przewidywać, że wówczas w niejednej narodowej grupie objawi się rozłam i że zbliżą się do siebie niektóre z tych elementów, które obecnie są dla siebie usposobione wrogo.

Narodni Listy poczynają się cofać w sprawie językowej. Piszą one, że ponieważ spór w sprawie językowej nie da się obecnie załatwić na korzyść Czechów, przeto Czesi powinni poszukać sobie odszkodowania na innym polu. Młodocześni muszą ustąpić, nie mają bowiem innego wyjścia z matni, w którą wpadli z własnej winy.

Ten sam dziennik czeski występuje przeciwko projektowi przekazania krajom dodatku do podatku od wódki. — Widzi w nim naruszenie zasad autonomicznych i wzywa klub młodoczeski, aby odrzucił ten dar Danaów. Omawiając ten artykuł, *Neue Freie Presse* wyraża wątpliwość, czy Sejm zbiorą się dnia 4 września dla uchwalenia tej sprawy, jak to twierdzą *Narodni Listy*.

Rewolucja w Panamie.

Znane z niefortunnego przedsiębiorstwa w sprawie przekupu kanału panamskiego oraz ze skandalicznych procesów i wstrząśnięć we Francji, które przedsiębiorstwo to spowodowało, miasto i prowincja Panama republiki Kolumbia w Ameryce centralnej, były widownią krótkotrwałej wprawdzie, ale, jak z depeszy się okazuje, dość krwawej rewolucji. W republice Kolumbii, której bardzo interesujący opis znajdzie polski czytelnik w dziele znanego botanika naszego, dr. Hugona Zapa-

łowicza „Jedna z podróży na oko świata“, — rozegrał się znowu jeden z tych jednodniowych niemal dramatów, które tak często wstrząsają organizmami państw środkowo i południowo amerykańskich. Dał on Ameryce północnej powód do bezzwłocznego zastosowania zasady Monroëgo. Oto depesze otrzymane wczoraj wieczorem i dzisiaj rano:

Nowy Jork, 26 lipca. Nadszedł tu następujący telegram z Colon (Aspinwall w Columbii). Około Panamy wro gwałtowna walka. Wojska rządowe stawiają silny opór.

Colon, 26 lipca. Przybyło tutaj 10.000 ludzi dla wzmocnienia wojsk rządowych. We środę zgodzili się przywódcy powstańców na zawarcie zawieszenia broni, aby pochować zmarłych i przewieźć rannych do szpitala. Na żądanie przywódców korpusów amerykańskiego i angielskiego przedłożono zawieszenie broni do czwartku. Równocześnie przybył korpus sanitarny z angielskiego okrętu wojennego dla niesienia pomocy rannym.

Waszyngton, 26 lipca. Amerykański okręt wojenny uda się w najbliższym czasie do Panamy. Jeżeli się zaś okaże potrzeba, wysłał rząd Stanów Zjednoczonych do Panamy znaczne oddziały marynarki.

Nowy Jork, 27 lipca. Do *New York Heraldu* telegrafują z Panamy: Po stronie powstańców polegli generałowie Diaz i Arosemena a po stronie wojsk rządowych jeden pułkownik, dwóch majorów i jeden kapitan. Położenie jest groźne.

Waszyngton, 27 lipca. Konsul amerykański w Panamie telegrafuje, że zamach rewolucyjny nie powiódł się. Stronnictwo liberalne złożyło broń. Panuje już spokój.

KRONIKA

Lwów 27 lipca.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** zapowiedziane na wczoraj wieczorem, z powodu braku kompletu nie przyszło do skutku.

— **Z notaryatu.** Według zestawienia statystycznego, dokonane przez Ministerstwo sprawiedliwości, było z początkiem r. 1900 we wszystkich 9 okręgach sądów krajowych wyższych 32 Izby notaryalnych i 1114 notaryuszy. Z liczby tej przypada na Izby notaryalne: w Krakowie 43, Tarnowie 33, we Lwowie 86, w Przemyślu 46 i Czerniowcach 20 notaryuszy. Z 1155 systemizowanych posad notaryuszy było 41 posad nieobsadzonych. Z ogólnej liczby 1114 urzędujących notaryuszy, ma posady tylko 172 notaryuszy w siedzibie Izby notaryalnych, 247 w miastach, gdzie się znajdują trybunały sądowe a 867 w innych miejscach.

— **Dziennik szkolny** w Galicji w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 24, wydany dnia 25 lipca b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacja szkół; Budowa szkół; Wiadomości statystyczne; Konkursa.

— **Książki szkolne.** Wskutek przedłużenia kontraktu, zawartego z Instytutem narodowym im. Ossolińskich o wydawnictwo polskich książek szkolnych na dalszych lat dziesięć, obniżone zostały ceny książek polskich, wydawanych przez to wydawnictwo w ten sposób, że książki:

1. Katechizm mniejszy zamiast jak dotychczas 12 h., kosztować będzie 10 h.; 2. Katechizm większy zamiast 44 h. — 40 h.; 3. Pierwsza książka do czytania zamiast 66 h. — 50 h.; 4. Druga książka do czytania zamiast 1 K. 8 h. — 80 h.; 5. Trzecia książka do czytania zamiast 1 K. 28 h. — 1 K.; 6. Szkołka dla młodzieży część I (Elementarna) zamiast 50 h. — 40 h.; 7. Szkołka dla młodzieży część II zamiast 60 h. — 50 h.; 8. Szkołka dla młodzieży część III zamiast 1 K. — 80 h.; 9. Szkołka dla młodzieży część IV zamiast 1 K. 10 h. — 1 K.; 10. Zwięzła gramatyka języka polskiego zamiast 60 h. — 50 h.; 11. Rachunki dla szkół ludowych część I zamiast 12 h. — 10 h.; 12. Mała historia biblijna zamiast 60 h. — 50 h.; 13. Szkołka dla młodzieży część V zamiast 1 K. 80 h. — 1 K. 40 h.

— **Stypendyum na wystawę paryską.** Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie udzieliła 5 stypendyów na zwiedzenie wystawy paryskiej. Stypendya otrzymali: Wojciech Pelczarski, stolarz, Stanisław Konopański, ślusarz, Teodor Pretorius, wermistrz c. k. Szkoły przemysłowej, Emil Hoffmann, zarządca „Spółki stolarzy“, Oskar Heller, pomocnik handlowy.

— **Dla medyków.** Według okólnika Ministerstwa obrony krajowej, doktorom wszech nauk lekarskich oraz studentom medycyny, którzy zobowiążą się przynajmniej do 6-letniej czynnej służby w charakterze lekarzy zawodowych w c. k. obronie krajowej, będą zapewnione ze strony Ministerstwa obrony krajowej następujące ułatwienia: A) Doktorom wszech nauk lekarskich, którzy odpowiedzą wszelkim warunkom, zawartym w przepisach o mianowaniach etc. w obronie krajowej, i odbędą 3—6 miesięcy trwającą

służbę próbną, która udowodni, iż nadają się na lekarzy zawodowych w obronie krajowej. przyznane będzie po przejściu ich do stanu czynnego odszkodowanie za studia w kwocie 6000 K.; B) studentom medycyny, przynależnym do obrony krajowej, przyznane będą aż do ukończenia przez nich studiów, stypendya w wysokości 1000 K. rocznie, płatne w ratach miesięcznych, nadto fundusze potrzebne na opłacenie taks rygorozów i promocji; gdy zaś już uzyskają stopień doktora wszech nauk lekarskich i odbywszy jako zastępcy asystentów lekarskich 6-miesięczną służbę próbną, udowodnią swą kwalifikację na zawodowych lekarzy w obronie krajowej, wówczas otrzymają oni nadto po przejściu do stanu czynnego kwotę, jaka wypadnie przez odciążenie przez skarbu wojskowy od 6000 K. tych stypendyów i taks rygorozalnych etc., które pobrali już podczas studiów.

— **Miejskie biuro pracy** we Lwowie, plac Bernardyński 15, rozdało w miesiącu czerwcu r. b. 373 posad. Mianowicie w dziale męskim pracodawcy zgłosili 138 posad, pozostało niezająłowanych z maja 131, razem 269; obsadzono 143 posad, pozostało z maja 243; razem 588; obsadzono 217. Osób, szukających miejsc, zgłosiło się w czerwcu w dziale męskim 603, w dziale kobiecym 517. Miejsce wolnych dla uczniów zgłosili pracodawcy w czerwcu 18, pozostało z maja 10, razem 28; obsadzono 13; uczniów zgłosiło się w czerwcu 12, pozostało z maja 7, razem 19.

Uczuć się daje wielki brak kucharek i służących. W czerwcu n. p. zgłosiło się o służbę 219 pań, pozostało z maja 152, razem 371, a służę zgłosiło się tylko 159. Natomiast wiele jest zgłoszonych bon, nauczycielek, kasyerek, kelnerek, dozorczyń, kluczyń, zarządczyń, posługaczek, o które znowu nie zgłaszają się pracodawcy.

W dziale męskim nie mogło biuro dla braku robotników uczynić zadość zamówieniom na kosiarzy (12), robotników ziemnych (87) i robotników do karczowania lasu (20). Natomiast dla braku popytu nie mogło udzielić roboty 45 murarzem, 16 cieślom, 17 pisarzem kancelaryjnym i dyurnistom, zgłoszonym w biurze. Przeciwnie też zgłasza się co miesiąc przynajmniej trzy razy więcej: dozorców, lokajów i parobków, niż wymaga zapotrzebowanie przez pracodawców.

Od początku swego istnienia, t. j. od 1 września 1899 obsadziło biuro 4718 posad, a mianowicie: 2859 w dziale żeńskim, 1839 w dziale męskim i 20 uczniów.

— **Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia przemysłowego zegarmistrzów** we Lwowie odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Izby rektoriatu (ratuz II piętro).

— **Wydział centralny Towarzystwa** wzajemnej pomocy urzędników prywatnych składa za pośrednictwem prasy serdeczne podziękowanie nieznanemu ofiarodawcy, który pod literami N. N., tudzież J. K., złożył w administracji *Słowa Polskiego* 55 K. 50 h. na cele dobroczynne tegoż Towarzystwa.

— **Na wystawie przyrodniczo-lekarskiej** otrzymała medal złoty także pracownia i skład instrumentów chirurgicznych i maszyn ortopedycznych pp. Georgeona i J. Trepczyńskiego we Lwowie; zaś dyplom honorowy otrzymał za preparaty anatomiczne dr. Alfred Burzyński, a nie jak mylnie podano w spisie — Buszyński.

— **Z Truskawca** piszą nam: W bieżącym sezonie zjad osób liczny; między innymi bawią pp.: Orłowski Oktaw, hr. Jadwiga Tarnowska z rodziną, Aleksander Bogucki, Witkiewicz, Kerekartowa, Władysławowie Małecky, Chojceka, Olga Skarzyńska, Tyszkowski, radca Dworu Ludwik, S. Kęplisz, rektorowa Małeczka, Jodłowscy, Gołębska, Wład. Ochocey, ks. kan. Piekosiński, Bielski, Ant. Odrzywolski, Madurowiczowa, Gromnicka, Wartanowicz, dr. Uhna z rodziną, hr. Józef Młodecki, hr. Komorowska z rodziną, Korytyńska Wera, dr. Langer z rodziną, Zakrzewska, Onyszkiewiczowa, Wład. Czaykowski z Medwedowiec, Emilia Czaykowska z córką ze Lwowa, ks. kanonik Pawlików, Smalawski, Terlecki, Budzynowska, żona prezydenta senatu, Narajewska, lekarz sztabowy dr. Miksch z rodziną, ks. rektor Miszkiewicz, prof. dr. Szajnoch, radca Kauczyński z rodziną, M. Smutnowa, Bartmański, Józef Mysłowski, Karol Podlewski, hr. P. Cetnerowa, Ad. Sapiehowie i w. i.

Onegdaj przybył także artysta-rzeźbiarz p. Tad. Barącz, celem ustawienia w tutejszym parku pomnika Mickiewicza.

Dnia 4 i 5 sierpnia odbędzie się uroczystość odsłonięcia tego pomnika, do której już obecnie czynią staranne przygotowania. Zacznie się ona wieczorem artystyczno-muzykalnym, a następnym jutro, po odprawieniu Mszy św. nastąpi odsłonięcie i poświęcenie pomnika. Po południu odbędzie się tombola, wieczorem zaś iluminacja will i bal w salach klubu truskawieckiego. Dochód z balu przeznaczony na pokrycie kosztów pomnika.

— **Amerykanie w Krakowie.** Do Grand hotelu w Krakowie przybywa dnia 2 sierpnia pierwsza w roku bieżącym partya podróżnych, odbywających pod opieką znanej agencji Cooka wycieczkę z Nowego Jorku przez

Swecye, Petersburg, Kraków do Wiednia i Budapesztu. Ekspedycya składa się z 22 uczestników rozmaitej narodowości. Zaznaczyć należy przy tej sposobności zastępcę p. Chronowskiego, właściciela Grand hotelu, który zawiązałszy stosunki z wielkimi agencjami podróżniczymi, doprowadził do tego, iż corocznie 1500—2000 cudzoziemców, zwłaszcza Anglików i Amerykanów, zwiedza osobliwosci i pamiatki Krakowa

Z Zakopskiego donoszą do Czasu: Po 10-dniowej pogodzie chwilami upalnej, od dwóch dni chłód i deszcz. Lista klimatyczna wykazuje cyfrę gości zbliżającą się szybko do 4000. Przez dwa dni bawił tu Ignacy Paderewski z żoną; po kilkutygodniowym pobycie Henryk Sienkiewicz wyjechał wczoraj z rodziną do Bretanii. Z gości znamienitszych wymieniamy kilka nazwisk: P. Minister dr. Piętał z córką, Julian Klaczko, Kazimierz Tetmajer, Piotr Chmielowski, Leon Wyczółkowski, w końcu bieżącego tygodnia przybywa Kazimierz Pochwański i t. d., i t. d. Przez kilka dni krajały pogłoski o zniknięciu w górach młodego chłopca z Księstwa; nie donosi o tem nie *Przegląd Zakopański*, trzeba więc przypuszczać, że fatalna pogłoska jest bezpodstawna.

† Jadwiga hr. Lubieniecka. We środę, 25 b. m. złożono do grobu w Bobinie, majątku wnuka, hr. Augusta Łosia, zwłoki ś. p. hr. Jadwigi Lubienieckiej, zmarłej w 80 roku życia. Najstarsza córka kasztelana Lempickiego i Konstancy z hr. Sołtyków, wyszła w 17 roku życia za hr. Hipolita Lubienieckiego z Balie. Na ulodę mężatkę spadły niebawem obowiązki podwójnego macierzyństwa wobec własnych dzieci i licznego osieroconego rodzeństwa. — Starczyło jej na wszystko serca i przez całe życie wyrosła w całym tego słowa znaczeniu na głowę rodziny. Obok wielkiej bystrości umysłu i wielkiej też powagi onoty, dodawała jej uroku i wpływu niewyczerpana pogoda ducha. Liczne krzyże skołatanego i przedłużonego życia nie zdolały zamącić tej słonecznej strony jej charakteru. Po śmierci męża osiadła w Krakowie, dając czas swój i duszę między pobożność a rozradzającą się w coraz liczniejsze pokolenia rodzinę. Skupiała się dokoła niej dzieci, wnuki i prawnuki. Umarła wśród nich śmiercią błogostawioną patryarchów. Przeżył jej przyszło najstarszego syna, Zdzisława, córkę hr. Józefę Roztworowską i kilkoro innych w dzieciństwie zmarłych. Pozostawia dwóch synów: Jana i Włodzimierza, oraz córki: p. Karolową Tańską, hr. Kostancję Łosiową, hr. Amelię Morstinową i hr. Teresę Roztworowską.

Pożar. Dnia 24 b. m. o północy spalił się doszczętnie folwark Perenów pod Tolmaczem. własność p. Tadeusza Papary. Brak wody i przyrządów do gaszenia uniemożliwił ratunek. Wraz z budynkiem zgorzała młocarnia i liczny inwentarz martwy, który nie był ubezpieczony.

Nieszczęśliwy wypadek. Z Nowego Sącza donoszą: We wsi Siennej w tutejszym powiecie wydarzył się przypadek przy pojeniu koni. Czternastu mianowicie parobków właściciela dóbr Gelba wjechało z czternastoma parami koni do Dunajca i zaczęli łączyć. Jeden parobek z parą koni utonął rzeczywiście, resztę zaś wyratowano

Statystyka pożarów w Galicyi. W roku 1899 było pożarów 895, które zniszczyły 1681 domów mieszkalnych, 2169 budynków gospodarskich, 15 zakładów przemysłowych i spowodowały 10 ofiar w życiu ludzkim. Ogólna szkoda wynosi 3,553,556 koron, z których ubezpieczono 1,446,600 koron. Przyczyną powstania tych pożarów było w 108 wypadkach pedpalenie, w 131 nieostrożność, w 37 wadliwa budowa, w 30 wypadkach powstał pożar od pioruna, przyczyny innych pożarów nie zbadano.

Usiłowane morderstwo i rabunek. Pomochnik rakarski z Sambora Ignacy Stachura, usiłował zamordować w pogranicznej wiosce Grzymałowce pod Brodami, robotnika Antoniego Debesa, którego miał przeprowadzić przez granicę. Gdy obaj odpoczywając usiedli w ławie, Stachura zarzucił Debesowi strzykawkę i począł go dusić. Gdy Debes padł nieprzytomny, Stachura sądząc że go już zadusił, obrabował Debesa z pieniędzy (2 zł.) i zabrał mu dwa ubrania. Po kilku godzinach Debes przyszedł do przytomności iawiadomił o całym wypadku żandarmerję, która natychmiast wytropiła zbrodniarza i oddała go w ręce sądu.

W międzynarodowym turnieju konkursowym rozpisany przez redakcyę czasopisma *Moniteur des Architectes* w Paryżu, pierwszą nagrodę otrzymał rodak nasz, wychowanek wyższej szkoły techniczno-przemysłowej w Krakowie, pan Franciszek Mączyński, za wykonanie projektu najbardziej oryginalnej willi wiejskiej w stylu zakopańskim. Autor nagrodzonej pracy jest również twórcą projektu na budynek Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie.

Nowy teatr otwarto onegdaj w Kaliszu. Gmach teatru oświetlony elektrycznością. Salę zapelnia publiczność miejska i okoliczna w strojach balowych, przyjmując z zapalem artystki i artystów sceny warszawskiej, którzy odegrali „Do rozvodu” i „Fortepian Berty”.

Wypadek na kolei. W nocy z wtorku na drodze na stacyi Camen koło Dortmundu

najechał pociąg pospieszny na pociąg towarowy, który stał już na stacyi. Maszynista i palacz pociągu pospieszego ponieśli śmierć, dwóch zaś konduktorów i pięciu podróżnych odniosło lekkie rany.

W Chojnicach panuje obecnie zupełny spokój. W tych dniach wojsko odesłane zostanie z powrotem do Grudziądza. Obywatele domagają się jednak stałej załogi w Chojnicach. Wrócił już z podróży mocno podejrzanym o morderstwo Adolf Levy i jego syn, a komisarz rządowy Maubach odjechał do Berlina.

Zabawna anegdota opowiada *Figaro*. Przed kilku dniami p. Delcassé, francuski minister spraw zagranicznych, wezwał posła chińskiego, aby go w sposób energiczny zniewolił do zatelegrafowania natychmiast do wicekróla Junan-Seu i polecenia mu wydanych francuskich w Junan. Wezwanie to poddało wśród rodziny ambasadora chińskiego wielki popłoch. Obawiano się, by p. Delcassé pod koniec rozmowy nie dał do wyboru pomiędzy pałasem a trucizną, jak to bywa w zwyczajach w państwie Niebiskiem. W poselstwie rozegrała się scena wysoce dramatyczna. Małżonka i dzieci nie chciały puczać męża i ojca, czepiały mu się jedwabnej szaty i omal jej nie podarły. Dusza biednego mandaryna poszła w pięty, ale obowiązek wziął górę nad miłością dla rodziny. Przez cały czas ich rozmowy w pałacu ambasady chińskiej panowało straszne zburzenie. Gdy wreszcie żółty człowiek powrócił zdrów i cały z domu człowieka białego w progi swej siedziby, powitano go takim wrzaskiem, jak gdyby co najmniej wracał po walce z bokserami.

Morderstwo na tle pociowem popełnił niewyśledzony dotąd sprawca na 34-letniej wieśniaczce, którą znaleziono onegdaj bez życia koło Mauersdorfu, w powiecie Bruck nad Litawą. Morderca zadał swej ofierze kilka pchnięć nożem i poderznął jej gardło. Komisya sądowa skonstatowała morderstwo erotyczne. W ręce zamordowanej znajdowała się męska krawatka, obłana krwią.

Okradziono wystawcę Polaka na wystawie paryskiej. P. Wincenty Trojanowski, artysta-rzeźbiarz, pisze z Paryża pod datą 23 b. m.: Wczorajszego wieczoru lub nocy wykradzono jedenaście medali z mojej witryny, wystawionej w wielkim pałacu sztuk pięknych w oddziale warszawskim. Złodziej lub złodziejki mieli czas nie tylko odrubować witrynę, ale zrobić odpowiedni wybór, wtykając na swoje miejsce gwóźdźki, którymi medale były przybite do deski. Wybrane zostały wszystkie te medale, których możnaby użyć do ozdób: za brosze, szpilki do krawatów i t. p. Szkoda, jaką poniosłem, wynosi 1500 franków, a jest tembardziej dotkliwą, że pomiędzy skradzionymi znajdują się dwa unikaty. Fakt kradzieży dowodzi bardzo niedbalego nadzoru w oddziale warszawskim.

Upały w Paryżu są okropne. Pobyt w stolicy Francyi stanowi udręczenie, zwłaszcza dla cudzoziemców, zwiedzających wystawę. Zarząd miejski przedsięwzię, co tylko możliwe, dla ochłodzenia temperatury. Polewają ulice prawie co godzinę, opryskują drzewa — ale nadermałce. Konsumcya napojów chłodzących dochoodzi do olbrzymich rozmiarów. Na bulwarach spotyka się co krok przenośne cukiernie z lemoniadą, lodami, mazagranem i t. d., przepuknie sprzedają wachlarze tysiącami.

Do późnej nocy publiczność przesiaduje na bulwarach. Upał daje się czuć zwłaszcza na wystawie.

Frekwencya wystawy paryskiej. Ubiegłej niedzieli minęło 3 miesiące od otwarcia wystawy, a więc połowa okresu czasu, przez jaki wystawa będzie otwarta. Przy tej sposobności podaje *Figaro* kilka cyfr statystycznych, dotyczących się frekwencyi wystawy. W ostatnich tygodniach odwiedzało wystawę codziennie mniej więcej 150 do 160 tysięcy ciekawych. W niedzielę liczba wejść wynosiła 300—400 tysięcy. Przeciętnie więc jest o jakie 40—80 tysięcy więcej, niż w r. 1889. Do tej cyfry dodać jeszcze należy 50.000 wstępów bezpłatnych, z których korzystali wystawcy, sędziowie, sprawozdawcy, robotnicy i t. d. Ponieważ niejedni zwiedzający zużywają dziennie kilka biletów, liczba zużytych biletów jest znacznie wyższą od liczby odwiedzających. W kwietniu zużyto milion 60 tysięcy biletów wstępu w maju przeszło półmilion, a w lipcu dotychczas trzy miliony. Razem więc 13,660,000 biletów. Do końca tego miesiąca cyfra ta powiększy się do 17 milionów, to jest o 6 milionów więcej niż podczas wystawy ostatniej. *Figaro* oblicza, że w sierpniu i wrześniu liczba zwiedzających, w stosunku do lipca znacznie się podniesie, w październiku zaś będzie tyle wejść płatnych co w lipcu. Tak więc ogólna cyfra zwiedzających wyniesie 41 milionów, jeżeli w tej samej proporcji będzie wzrastać jak w roku 1889. Cyfra 12 milionów, jaką przewiduje *Figaro* na sierpień, zdaje się jednak zbyt wygórowaną. Biletów wybito 65 milionów.

Olbrym. W Towarzystwie neurologicznem w Paryżu przedstawiano 35 letniego cieśle wysokiego 2 metry 12 cm. Ciekawe, że do lat 18 miał tylko 1 m. 76 cm. i potem dopiero bez żadnej widocznej przyczyny w krótkim czasie podrosł o 36 cm. W wojsku był on doboszem. Pochodzi z rodziny wielkiego wzrostu;

ojciec mierzył 1 m. 95 cm., stryj 2 m. 10 cm., siostra 1 m. 80 cm.

W procesie przedsiębiorców transwaalskiej kolei o oszustwa na 11½ miliona fr., zapadł wyrok, mocą którego zostali skazani: bankierzy bracia Robert i Eugeniusz Oppenheim z Paryża, oraz adwokat Varnant na 1 rok, a bankier Tervagne z Londynu na 6 miesięcy więzienia, zaś bankierzy Ludwik Varnant i Bracnionier z Paryża zostali uwolnieni. Skarga zarzucała im fałszerstwo handlowych dokumentów.

W pawilonie miasta Paryża na wystawie wszechświatowej prefektura policyi zajmuje sześć czy siedm miejsc. Na ścianach witryn znajdują się portrety dawnych ministrów policyi i prefektów, oraz całe szeregi obrazów, które przedstawiają władze policyi we wszelkich stopniach, oraz wszystkie zmiany umundurowania począwszy od rewolucyi aż do najnowszych instytucyi, prefektów policyi. Z pomiędzy wystawionych dokumentów niektóre posiadają wielką wartość historyczną. I tak: są tam *lettres de cachet*, t. j. polecenie aresztowania członków rodziny królewskiej z czasów rewolucyi, dalej list, który naczelnik straży rodziny królewskiej podczas jej pobytu w Temple pisał do prezydenta rady generalnej żądając zmiany instrukcyi; plan więzienia Conciergerie; spis uwiezionych zaczęty w r. 1602 i kończący się w dwadzieścia lat później; rozkaz aresztowania i wyrok na Ravallac'a, zabójcy Henryka IV., wreszcie karty wolnego przejścia z czasów ostatniego obłężenia Paryża. Troje ciężkich drzwi drewnianych z olbrzymimi żelaznymi zamkami, pochodzą ze starych więzień; jedne przypuszczalnie z Bastylii, dwoje drugich z więzienia Sainte-Pelagie, jedne z nich są od celi, w której uwieziona była pani Roland. W jednej z witryn pokazują bombę Orsiniego, pamiątkę ze sprawy bułońskiej i cały zbiór pogiętych rur, stanowiących szczątki maszyny piekielnej Fieschi'ego.

30 dzieci rażonych od pioruna. W pobliżu Dremmen, w Norwegii, uderzył w tych dniach piorun w klasę, gdzie znajdował się nauczyciel z 30 dziećmi. Szczegóły tego zdarzenia są takie osobliwe, że wzbogacą nowym przykładem nieobliczone kaprysy błyskawicy. W chwili, gdy wybuchła burza, nauczyciel siedział na katedrze, a dzieci mając właśnie pauzę, jęły śniadanie i bawiły się. Naraz rozległ się huk i jednocześnie pokój napełnił się sadzami, popiołem i błękitnym dymem o osobliwej silnej woni. Po przez dym nauczyciel widział wyraźnie, jak dzieci zdrgętwiały, niby zahypnotyzowane i rozsunęły palce. Następnie padły odrazu wszystkie na ziemię, jedne zupełnie jakby martwe, inne w konwulsyach. Nauczyciel sam ogłuszony, widział to wszystko jak gdyby z wielkiego oddalenia. Potem zapanowała w pokoju przerażająca cisza, która oprzytomniała nauczyciela; z trudnością zawlókł się do drzwi i otworzył je, a w tej chwili niektóre dzieci wydały przeraźliwy okrzyk. Gdy nadbiegli ludzie na ratunek, stwierdzono, że większość dzieci nie słyszy, inne są bliskie uduszenia, gdyż jęły w chwili katastrofy; wszystkie miały ubranie i trzewiki podarte, nadto sińce i błękitnawe smugi pokrywały ich nogi, ręce i twarze. Pomimo to wszystko, po kilkogodzinnym usiłowaniu, otrzeźwiono wszystkie dzieci, a żadne z nich nie poniosło trwalszego szwanku, ani nie zachorowało.

Notatki literacko-artystyczne

Z Akademii Umiejętności. Wydział matematyczno-przyrodniczy Akademii Umiejętności odbył dnia 9 lipca posiedzenie. Czł. Kostański referował o pracy p. E. Godlewskiego (junior) p. t. „O wpływie tlenu na rozwój zarodka żaby i o wymianie gazów podczas tego rozwoju”. Czł. Cybulski wyłożył treść własnej pracy: O własnościach prądu spoczynkowego w nerwach”. Tenże referował o pracy p. Maziarzkiego: „O budowie gruczołów śliwowych”. Czł. Wierzejski mówił o pracy p. H. Hoyera (junior). „Przyczynki do morfologii serca ryb”. Czł. Browicz referował o pracach pp. S. Cichanowskiego p. t.: „Sprawy wydzielnicze w komórkach pierwotnych i raków gruczołków wątroby” oraz o pracy p. S. Droby: „O tworach olbrzymich w tkankach gruczołowych”.

Następnie sekretarz wydziału czł. Kostański zawiadomił wydział, że dnia 9 lipca r. b. odbyło się w Akademii Umiejętności posiedzenie pierwsze organizacyjne „Komisji bibliograficznej wydziału matematyczno-przyrodniczego”, ustanowionej w celu wzięcia udziału w rozpoczynającym się od 1 stycznia 1901 roku międzynarodowym przedsięwzięciu katalogowania bieżącej literatury naukowej matematyczno-przyrodniczej wszystkich krajów cywilizowanych.

Na posiedzeniu tem odczytano i zatwierdzono regulamin, którym komisya bibliograficzna w czynnościach kierować się będzie. Następnie uchwalono, że do komisji należą wszyscy członkowie czynni i korespondenci, miejscowi i zamiejscowi wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności; na współpracowników zaś komisji, z po z grona Akademii, uchwalono zaprosić 25 osób.

Przewodniczącym komisji obrano następnie prof. dr. Wł. Natanson, zastępcą przewodniczącego prof. dr. K. Kostaneckiego, sekretarzem komisji dr. T. Estreicher. Tak ukonstytuowanemu prezydium poruczone dalsze porozumiewanie się z komitetem międzynarodowego katalogu naukowego w Londynie, oraz wypracowanie na jesiennie zebranie komisji, zarysu zasad, według których wydawnictwo katalogu polskiego ma być prowadzone.

Wreszcie wybrano komisję, która się ma zająć przygotowaniem wniosków w sprawie zmian, jakie od Nowego Roku mają zajść w wydawnictwach wydziału, oraz ułożenia warunków prenumeraty tych publikacyj.

Nowy wiersz Leona XIII. „Civiltà Cattolica” podaje dystychy, napisane przez Papieża Leona XIII. pod zwykłym pseudonimem „Neander Herakleusz”. Treścią utworu jest mądra i ojcowska przestroga, czyniona przyjacielowi, który zbyt oddaje się uciechom światowym. Oto ich osnowa:

Rufusie, powiedz mi, czemu zanurzasz się w strumień rozkoszy?
Czemu zrywasz ponętne, lecz zatrute owoce z zakazanego drzewa?
Gdyś był jeszcze młodzieńcem, słodką nadzieją rodziców,
Zdobił cię rozsądek i biała szata czystości.
Potem, gdyś dosięgnął wieku męskiego serce [twoje zapłonęło miłością prawdy.
Piłeś piękno z czystego kastalskiego źródła.
Jakże byłś gorliwym w pełnieniu służby [Bożej.
Zrywałś kwiecie i wleś z nich wianki, aby [nimi ołtarz przyozdobił.
Teraz przedzierzgałeś się jakby w innego [odwłocika.
Wieniec dawnych cnót leży zdeptyany na ziemi;
Zbłąkałeś się na manowce, stałeś się pastwą [grzesznych chęci,
Zwałeś duszę niskimi pożądliwościami ciała.
Nieszczęśliwy, oślepią cię mamidła!
Po drodze ponętnej, lecz niebezpiecznej dążysz [do zguby niechybnej.
Wstydz się Rufusie, mój przyjacielu, podziwi [gnij się z tego błota.
Obmyj we łzach twe ciężkie grzechy i błędy.
Czy usłuchasz głosu, ostrzegającego cię druha
Lub też odwrócisz się od niego w zapamię [taniu smrotnem?
Wierzaj mi, gotujesz sobie zgubę, pracujesz [nad własnym zatraceniem;
Prąd unosi cię ku przepaści nieohybnej;
Pędzisz w noc ciemną, gdzie już nie świeci [nadzieja.
O, Przeczysta Dziewico, usłysz moje wołanie:
Wyratuj tę duszę od śmierci wiecznej.
Spójrzyj na nią łaskawie, wyciągnij ku niej [swą prawicę.
Podtrzymaj słaniającego się przyjaciela, nie [daj mu wpaść w otchłań!

O Mickiewiczu. W lipcowym zeszytce ross. miesięcznika p. t. „Naucznoje Obozrenie” pani Sobańska zamieściła ciekawy artykuł o stosunku Towiańskiego do Mickiewicza. Rzecz oparta na źródłach polskich.

Wiktora Gomulickiego: „Wybór poezyi” wyszedł z druku, nakładem warszawskiej firmy księgarskiej T. Paprockiego i Ski. Znajdujemy tu istotnie wybór najpiękniejszych utworów tego pisarza, który zajmuje pierwszorzędne stanowisko wśród poetów starszej nieco generacyi. Mamy więc pełen pogodnego i słodkiego humoru wierszyk „Na Kanonii”, mamy głośną a zasłużoną sławą cieszący się utwór „El mole rachnim”, mamy piękne poezye, noszące ogólny tytuł „Sub tegmina”, mamy wszystkie najsłabsze utwory tego poety. O Gomulickim nie potrzebujemy się tutaj rozpisywać, ma on ustalone imię poety wytwornej słowa i ślicznej formy, rzeźbionej kunsztownie. To też firma Teodora Paprockiego dobrze się zasłużyła, wydając ten tomik, który przez smakoszw literackich z radością będzie przyjęty. Edycja jest wykwintna i zaopatrzona w portret autora.

Architekt. Czwarty numer *Architekta*, poświęconego architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu, przedstawia się okazale. Bogatą treść ilustrowano licznymi rycinami, do których dołączono cztery bardzo starannie wykonane tablice z planem pałacu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie, rysunkiem kościoła św. Florjana na Pradze i kopią projektu Włodzimierza Tetmajera polichromii kaplicy królowej Zofii na Wawelu.

Dr. Czesław Stankiewicz, wydał własnym nakładem pracę swą p. t. „Retroversio — Flexio Uteri”. Jest to poważna specjalna praca naukowa z dziedziny lekaarskiej, oparta na licznych studiach z praktyki w szpitalach. Książka ta zadedykowaną została przez autora naczelnikom sekcji ginekologicznej IX. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie.

Pisanka. Ukazała się pod tym tytułem, dość ładnie wydana, zbiorowa książka, złożona z prac literatów (a przeważnie poetów) warszawskich (pod redakcją Józefa Jankowskiego, nakład St. Sadowskiego). O książce tej, jeszcze nim ujrzała światło dzienne, mówiono za kulami świata literackiego warszawskiego, że ma być rodzajem manifestu młodszych poetów warszawskich. Tymczasem okazuje się, że „Pisanka” wcale nie zawiera wyłącznie prac młodszej generacji piszących. Spotykamy się tu bowiem z kilku „Meandrami” Felicyana, z „Hiobowemi pieśniami” Maryi Konopnickiej, z „aforyzmami” Kramsztyka, Stanisława Łagowskiego, Floryana, Meyeta Leopolda, Zacharyasiewicza.

Do utworów pięknych i uderzających, jeżeli nie oryginalnością formy, to myślą, należy wiersz p. Ignacego Balińskiego p. t. „Z nocnych gwarów”. Do rzeczy udatnych zaliczyć także należy „Pamiętkę i obrazek w jednej odświeżce”, napisany przez p. Jana Czempinińskiego. Większą siłą i mocą wyrażenia odznaczają się dwa wiersze p. G. Daniłowskiego p. t. „Modlitwa” i „Statek”. Przy większej części utworów pomieszczone są portrety ich twórców.

Przekład z polskiego. Nakładem firmy Simpkin w Londynie wyszedł przekład jednego z opisów podróży i myśliwskich Józefa hr. Potockiego p. n. „Sport w kraju Somali”. Tłómaczem jest p. Jeremiasz Curtin.

Repertuar teatru hr. Skarbka.

(Ceny miejsc niższe).

Dziś w piątek przedstawienia nie będzie. W sobotę „Sposób na mężów”, operetka z baletem w 4 aktach Marsa i Hennequina; przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Wiktora Rogera.

Akt I. p. t. „Mąż nad przepaścią”. Akt II. „W garderobie teatralnej”. Akt III. „En petit comite”. Akt IV. „Wszystko dobrze”. Operetka ta grana była w Wiedniu 250 razy z rzędu.

W niedzielę „Sposób na mężów”, operetka z baletem w 4 aktach Marsa i Hennequina; przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Wiktora Rogera.

Następną nowością będzie 4 aktowa krotchwila ze śpiewami, tańcami i ewolucjami Zygmunta Przybylskiego p. t. „Szukajcie dziecka!”, którą grają obecnie w Warszawie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Srodki celem podniesienia produkcji owoców w Austrii.

III.

(Ciąg dalszy).

W krajach i okolicach, w których handel owocami nie rozwijał się należycie, a chęć do zawiązywania Stowarzyszeń jest niewielką, mogłyby zrazu gminy poszczególne i całe powiaty, albo posługiwać się biurami pośrednictwa dla zbytu owoców — o których zaraz niżej — albo tworzyć większe kupiecko zorganizowane związki dla wspólnego zbytu owoców swoich.

Stowarzyszenia i związki, tworzone dla zbytu świeżych owoców mogłyby też — gdzie wedle stosunków lokalnych byłoby to odpowiedni — zajmować się i przerabianiem owoców na różne produkty owocowe (wino owocowe, owoce suszone, powidła) tylko do takiego fabrycznego przerabiania owoców powinny Stowarzyszenia przystępować z należytą przecznością, tylko wtedy, gdy mają osoby, które znają się na tem i chętne są do pracy. Obok Stowarzyszeń dla zbytu owoców, zaleca subkomitet jako dalszy (piąty) środek specjalny podniesienia kultury owocowej: tworzenie biur centralnych dla pośrednictwa w sprzedaży owoców, targów owocowych itd. Producent owoców, który chce zbyć swój produkt, jest w daleko gorszym położeniu, jak producent innych płodów rolniczych, zwłaszcza zboża i mięsa. Owoców bowiem są różnorodnej gatunki i odmiany, każdy owoc dojrzewa o innej porze, nie można więc jak przy zbożu lub mięsie mieć natychmiast informację o podaży i popycie, trzymać się notowań targowych, zwłaszcza nadchodzących z wielkich targów i wedle tego ustanawiać ceny za swe produkty. To też producent owocowy, zwłaszcza, że z reguły produkuje mniejsze masy owoców, musi się trzymać pośrednictwa małego handlarza. Ten zaś — zazwyczaj także lieho poinformowany o stosunkach targowych — stara się za owoce dać jak najmniej, kupuje je na kredyt i wyzyskuje producenta.

Otóż stworzenie biura pośredniczącego w sprzedaży owoców, w którym najmniejszy nawet producent mógłby znaleźć każdej chwili odbiorców na swe owoce i dostać za nie odpowiednie ceny, uznano już w wielu krajach za najpotężniejszą zachętę do kultury owoców.

W Niemczech istnieją już takie biura centralne, pośredniczące w zbyciu owoców, w Frankfurcie nad Menem, w Brunszwicku, Wurzburgu i w Stuttgardzie. Biuro stuttgardzkie urzędowało na wzór jednego takiego dotąd biura w Austrii, mianowicie na wzór biura zbytu owoców w Graeu, założonego przez Towarzystwo kultury owoców dla średniej Styrii. W Szwajcaryi istnieje biuro dla pośrednictwa w zbyciu owoców w Wädensweil. Biura takie tworzyłyby centralny punkt, w którym stykałyby się ze sobą bezpośrednio sprzedawcy owoców i kupujący je dawałyby tem samem poglądy na podaż owoców i popyt za nimi. Każdy, czy mający owoce na sprzedaż, czy poszukujący za nimi, udawałby się do biura, podając ilość i gatunek owocu, ofiarowanego na sprzedaż, czy poszukiwanego, a biuro zawiadomiłoby go, gdzie te owoce i po jakich cenach może pozbyć lub kupić. Pośrednictwo biura byłoby z reguły bezpłatne. Rozumie się, że umowa o sprzedaż lub kupno następowałaby bezpośrednio między sprzedającym i kupującym; biuro ograniczyłoby się tylko do pośrednictwa.

Urządzenie takich biur pośredniczących w zbyciu owoców miało by doniosłe znaczenie nie tylko dla małych i większych producentów owoców, ale także dla lokalnych stowarzyszeń dla zbytu owoców, o których mówiliśmy wyżej, zwłaszcza jak długo stowarzyszenia te nie połączą się w większe związki i nie urządy własnych miejsc centralnych dla sprzedaży. I Rząd więc i kraje powinny popierać tworzenie takich biur, ich organizację i kierownictwo byłoby rzeczą inspektorów owocowych.

W tym samym celu co omówione dopiero co biura można by także tworzyć: specjalne targi owocowe, na których stykałyby się ze sobą producenci, konsumenci i handlarze owoców. Targ taki urządziła już u siebie gmina miasta Graeu. Czy urządzić stałe mniejsze miejsca sprzedaży owoców w Wiedniu i w innych większych miastach różnych krajów koronnych, to jest już kwestyą potrzeb i stosunków lokalnych. Należałoby to w każdym wypadku osobno ocenić. Miejsca takie do sprzedaży urządziłby gminy miast odnośnych z przyznaniem się kraju i interesowanych producentów. W każdym razie i tego urządzenia dla ułatwienia zbytu owoców nie należy przeczożać.

Popieranie sadzenia drzew owocowych, to szósty środek specjalny dla podniesienia kultury owocowej w Austrii, zalecony przez subkomitet c. k. Rady rolnej.

Subkomitet w dotychczas ustępie swego referatu zwraca słuszną uwagę na to, że rozpowszechnienie się sadzenia drzew owocowych, zwłaszcza na polach, może znacznie podnieść dobrobyt włościan w całych okolicach Państwa. Gdzie nietylko stosunki do tego się nadają, należałoby sadzenie drzew owocowych jak najwięcej popierać. Rząd, kraje, powiaty i gminy powinnyby przestrzegać obsadzenia dróg rządowych, krajowych, powiatowych czy gminnych takimi drzewami; też samo koleje mogłyby nasypy i groble kolejowe używać pod kulturę drzew owocowych. W Bawaryi samej w latach 1890 i 1891 zasadzono przy drogach państwowych 64.170 drzew owocowych obok 60.981 drzew innych dla ozdoby i cieniu służących; wszystko razem kosztem 273.153 marek!

Dla rozpowszechnienia jednak takiego obsadzenia dróg drzewami owocowymi trzeba by przedewszystkiem postarać się o odpowiednie flance, co naturalnie w różnych krajach koronnych następowałoby inną drogą i w inny sposób, stosownie do tego jak rozwinęło się tam zakładanie i prowadzenie szkółek drzew owocowych. Zakładać szkółki drzew owocowych i prowadzić je umiejętnie, byłoby — zdaniem subkomitetu — przedewszystkiem obowiązkiem zakładów naukowych rolniczych lub specjalnych zakładów naukowych kultury owoców. W Czechach udają się także dobrze powiatowe szkółki drzew owocowych. Również zakładane gdziekolwiek przy pomocy subwenyji mniejsze szkółki przy stowarzyszeniach owocowych przyczyniły się u ludności wiejskiej do rozbudzenia zamiłowania do kultury owoców. Dla rozpowszechnienia jednak sadzenia drzew owocowych na wielką skalę nie wystarczałoby to wszystko: trzeba by tworzyć wielkie, bardzo dobrze kierowane szkoły drzewek owocowych, które byłyby w stanie dostarczyć każdemu drzewek owocowych w wielkich ilościach, w jakości nienagannej i tanio...

Takie szkoły, tworzone w Niemczech, nawet z inicjatywy prywatnej, wydały jak najlepsze rezultaty. W Austrii powinien Rząd, zdaniem subkomitetu, udzielać poparcia swego właśnie tylko takim umiejętnie i należycie prowadzonym szkołom drzewek owocowych a to albo bezpośrednio, dając subwenyję, albo pośrednio, kupując od szkoły drzewka w wielkich ilościach, celem rozsprzedaży ich po takich cenach — nigdy celem rozdawania za darmo! — rolnikom, lub celem użycia na obsadzanie dróg.

(Dokończenie nastąpi).

wp.

Nafta jako opał na kolejach galicyjskich. N. W. Journal donosi, że podjęto na nowo próby zużytkowania nadwyżki wyprodukowanej ropy galicyjskiej na opalanie lokomotyw przy pociągach galicyjskich. — W Rosyji używają nafty, jako opału na wielu liniach. W Rumunii opalanie statków naftą dało bardzo dobre rezultaty. Pierwsze próby, robione w tym względzie w Galicyi, nie powiodły się z powodu zbyt wygórowanych cen surowicy. Teraz jednak mniemają, że wobec drożyzny węgla i ustalenia granicy rentowności dla nafty, próby te powiodą się tembardziej, że do zastosowania kursujących obecnie lokomotyw do opału naftowego potrzeba tylko małych i stosunkowo niedroгих zmian w umontowaniu palenisk.

Wywóz nafty austriackiej. Austriackie rafinerie nafty rozpoczęły od marca wysłać za granicę część swej produkcji rafinowanego oleju skalnego. Rafineria nafty w Pardubicach wysłała na próbę kilka okrętów nafty do Magdeburga i Hamburga, tego roku zaś uprawia eksport na większą skalę. Urządziła bowiem składy naftowe w Hamburgu, mazi i oleju palmego aż w Szwecyi, Norwegii, jakoteż portach holenderskich i belgijskich. W nieco mniejszych rozmiarach eksportowały swoją naftę rafinerie w Boguminie i Dziedzicach. W całości przeszło za granicę w pierwszym połowie r. 1900 nafty za 2,000,000 koron.

W jesieni spodziewają się o wiele znaczniejszego wywozu, ponieważ przelamano częściowo opór krajów, stawianych importowi nafty galicyjskiego pochodzenia z dotychczasowym przekładaniem nafty amerykańskiej i rosyjskiej. Wywóz ten jednakże nie osiągnie prawdopodobnie oczekiwaną sumę 6 do 8,000,000 koron, a przyczyną tego podwyższenie taryf na niektórych kolejach lokalnych. Zawsze jednak eksport nafty wywrze wpływ na cyfrę austriackiego bilansu handlowego. (Nafta).

Wiedeń, 27 lipca. Rada generalna Banku austro-węgierskiego uchwaliła nie zmieniać stopy procentowej.

Nafta w Królestwie Polskiem. W „Pamiętniku fizyograficznym” pomieścili inżynierowie: Kontkiewicz i Michalski szczegółowy opis geologiczny pokładów naftowych w okolicy wsi Wojczy, w kieleckiej gubernii, w pobliżu miasteczka Buska, które słynie swoimi solankowymi zdrojami.

Według zdania autorów, należą zarówno źródła słone w Busku jakoteż naftowe pokłady w Wojczy głównie do formacji miocenńskiej a tylko częściowo wcinają się one do sąsiadujących z niemi w głębi pokładów formacji kredowej.

Dla dokładnego zbadania występowania tam nafty postanowiono przystąpić do próbnego wiercenia.

**** Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu czerweu r. 1900 wywarzono w 70 gorzelniach ogółem 383.005 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzeln: w okręgu brodzkim 3 (13.200), brzeżańskim 3 (19.000), czortkowskim 10 (46.000), jarosławskim — (—), kołomyjskim 11 (80.150), krakowskim — (—), lwowskim 4 (19.460), nowo-sądeckim 1 (400), przemyskim 6 (21.270), rzeszowskim — (—), samborskim 5 (34.575), sanockim — (—), stanisławowskim 9 (103.400), tarnopolskim 6 (17.800), tarnowskim — (—), wadowickim 10 (22.050), żółkiewskim 2 (5.700) stopni alkoholu.

**** Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu czerweu 1900 r. ogółem było w ruchu 105 browarów, w których wywarzono 106 874 hektolitrow piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 9 (8.849 hekt.), brzeżańskim 4 (2.272 hekt.), czortkowskim 3 (1.214 hekt.), jarosławskim 13 (5.544 hekt.), kołomyjskim 4 (3.564 hekt.), krakowskim 4 (3.240 hekt.), lwowskim 5 (7.176 hekt.) nowosądeckim 6 (3.830 hekt.), przemyskim 3 (4.154 hekt.), rzeszowskim 8 (4.415 hekt.), samborskim 5 (2.591 hekt.), sanockim 5 (4.975 hekt.), stanisławowskim 8 (5.854 hekt.), tarnopolskim 10 (6.146 hekt.), tarnowskim 4 (19.224 hekt.), wadowickim 8 (10.032 hekt.), żółkiewskim 2 (300 hekt.). W mieście Krakowie 3 (3.494 hekt.), we Lwowie 1 (9.000 hektolitrow).

**** Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu czerweu 1900 r. wynosiła produkcya soli w Galicyi — cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 113.242 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1900 wynosiła produkcya — cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 119.855 cent. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu maju 1900 roku wyprodukowano o — cent. metr. więcej, a sprzedano o 6.603 cent. metrycznych mniej, niż w tym samym miesiącu r. 1899.

Wiedeń, 27 lipca. Cukier (stałe) 31-60 ——. Nafta niezmieniona. Spirytus (pewny) 44-20 do 44-60.

Wiedeń, 27 lipca. Targ zbożowy. (Kurs w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień 7-76 do 7-77, na wiosnę — do —, Zyto na jesień 7-10 do 7-11, na wiosnę — do —, Kukurudza na czerwiec lipiec — do —, na lipiec-sierpień 6-21 do 6-23, na sierpień-wrzesień —, na wrzesień-październik 6-25 do 6-26, na maj 1901 5-17 do 5-18. Owies na jesień 5-49 do 5-50, na wiosnę — do —, Rzepak na sierpień-wrzesień 13-50 do 13-60, na wrzesień-październik — do —, na styczeń-luty 1901 — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —. Tendencya: oziębla. Pogoda: gorąca.

Budapeszt, 27 lipca. Targ zbożowy. (Kurs w koronach i po 50 klg.) Pszenica na październik 7-50 do 7-51, pszenica na kwiecień 7-83 do 7-84. Zyto na październik 6-71 do 6-72. Owies na październik 5-17 do 5-18. Kukurudza na lipiec 6-— do 6-02, na sierpień — do —, na maj 1901 4-82 do 4-83. Rzepak na sierpień 13-40 do 13-50. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: dobra. Tendencya: spokojna. Pogoda: gorąca.

Berlin, 27 lipca. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84-40. Spirytus 56-90.

Frankfurt, 27 lipca. Austriackie Kredyty 208—, Koleje państwowe —, Alpy —, Disconto 175-60, Laura 214-25, Montany —. Tendencya: —.

Paryż, 27 lipca. Trzyprocentowa renta 99-90. Mąka 25-70.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 31-20 do 31-30, loco Olomunie 29-50 do 29-70, loco Berno-Wiedeń 29-50 do 29-70, na sierpień loco Aussig 31-20 do 31-30. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87—, secunda 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44— do 44-80. Nafta kaukaska: transit Tryest 11-50 do 12—, galicyjska przezrocysta 38-50 do 39-50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 27-go lipca. Pszenica grynowa 14-80 do 15-20, pszenica na termin — do —, zyto gotowe 11-20 do 11-60, zyto na termin — do —, owies obrocny gotowy 12-50 do 13—, owies na termin — do —, jęczmień pastewny 11-50 do 12—, jęczmień browarniczy 12— do 13—, groch do gotowania 16-50 do 24—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11-50 do 12-50, hreczka 16— do 17—, konieczna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza 13— do 13-50, nowa — do — do iel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 22-50 do 23—, groch pastewny 13— do 15—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 18-75 do 19-50, paritas Tarnopol na termin 16-75 do 17-50, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Do Ischl przybyli we środę wieczorem na letni pobyt: Księżna Gizela Bawarska i Książę Konrad Bawarski ze swiata. Na dworcu powitali Dostojnych Gości: Najj. Pan i Najd. Arcyksiężna Marya Walerya.

Dzienniki wiedeńskie twierdzą, że br. Józef Stummer, dawniej Wiceprezydent Namiestnictwa w Pradze, a w gabinecie prezyściowym dr. Witteka kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, od 22 lipca 1898 (powołany przez hr. Thuna), szef sekyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, autor przedłożen o ustawie językowej dla Czech i Morawii, po 43-letniej służbie przesiedlony został na własną prośbę w stan spoczynku. Następcą jego ma być radca Dworu br. Erwin Schwarzenau.

Wiedeński Fremdenblatt donosi w depeszy z Berlina, iż na podstawie informacji z jak najkompetentniejszych źródeł zapewnić można, że pogłoski o samobójstwie rosyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa są bezpodstawne i przez osoby, które znały Murawiewa, uważane stanowczo za nieprawdopodobne.

Korespondent przytoczonego dziennika utrzymuje, że te wersje, które krakowski Czas podawał o samobójstwie, są tylko powtórze-

niem pogłosek, do których dała powód nagła śmierć hr. Murawiewa i które zaraz po jego śmierci powstały i rozeszły się w Petersburgu.

Na społeczeństwo polskie w Wielkopolsce spada nowy grom. Oto, jak donoszą z Poznania, z rozporządzenia ministra oświecenia, p. Studta, ustaje ma nauka religii katolickiej w języku polskim na średnim i wyższym stopniu wszystkich szkół miejskich w Poznaniu; pozostanie tylko jeszcze na stopniu niższym, i to do czasu.

Równocześnie ma ustać nauka czytania i pisania po polsku, którą w dwuletnim kursie nadobowiązkowo udzielano.

Rozporządzenie to ma być wynikiem konferencji p. Studta, odbytych przed kilku miesiącami z właściwymi władzami regencyi poznańskiej i bydgoskiej, a zastosowane ono będzie podobno na całą prowincję.

Kancelarz ks. Hohenlohe i sekretarz stanu hr. Bülow udali się do Bremenhaven do cesarza Wilhelma. Przed odjazdem konferował hr. Bülow z kilkoma ambasadorami, dalej z szefem generalnego sztabu i komendantem wschodnio-azytyckiej brygady.

Parlament niemiecki, jak wiadomo głównie za przyczynieniem się centrum katolickiego, zatwierdził w sesji ubiegłej, projekt powiększenia floty wojennej ale skreślił z niego okręty, które miały być przeznaczone do służby morskiej. Otóż półurzędowa Köln. Ztg. występuje obecnie z godnym uwagi artykułem, w którym domaga się stanowczo, aby parlament naprawił błąd, popełniony i pozwoił na powiększenie floty kolonialnej. Skutkiem zajęć w Chinach — pisze — wywołano całą dywizję pancerników bojowych do Chin, a w obec tego wybrzeża niemieckie nie mają dostatecznej obrony. Opierając się na tym fakcie, rząd powinien niezwłocznie wnieść tym projekt. Nie miał on nigdy lepszej sposobności przełamania oporu parlamentu, niż obecnie, i nigdy nie potrzebował troszczyć się o opinię o opór stronnictw przeciwnych projektowi. Skutkiem rozwinięcia znacznych sił zbrojnych na wschodzie Azji, Niemcy używają teraz sposobność wystąpienia ze swiętą akcją dyplomatyczną. Sposobność taka zdarza się raz w przeciągu kilku wieków. Od czasu wojny chińsko-japońskiej, Niemcy zajęły stanowisko na pożądanym dla wszystkich granic rozległego państwa chińskiego, aby zapewnić sobie część kraju, odpowiadającą potęgę Niemiec. Wreszcie pismo półurzędowe przestrzega centrum, aby porzuciło oporne stanowisko względem pomnożenia floty zamorskiej. W razie przeciwnym bowiem może stać się pod wrażeniem wypadków chińskich, że w sprawach floty będzie rozstrzygać w przyszłości nie centrum, lecz inne stronnictwo.

Powszechną uwagę zwrócił na siebie zwłaszcza ten ustęp artykułu, w którym jest mowa o zdobyciu części Chin, odpowiedniej potęgę niemieckiej.

Wedle doniesień korespondentów petersburskich, coraz więcej nabiera prawdopodobieństwa pogłoska o zamiarze powołania Lzwolskiego, byłego posła w Japonii, na ministra spraw zagranicznych w miejsce zmarłego hr. Murawiewa.

W Anglii coraz bardziej wzmaga się rozgoryczenie z powodu, że kampania w Afryce południowej przedłuża się bez końca. Już nawet dzienniki angielskie z gryzącą ironią wyrażają się o tem, że 50 000 korpus angielski w okolicy Middleburga (na wschód od Pretoryi) nie może sobie dać rady z dziesiętko-kroć słabszym przeciwnikiem. Niedawno odszedł z Anglii nowy transport ludzi (12.600 żołnierzy) i koni dla wzmocnienia lub częściowego uzupełnienia angielskich szeregów, wśród których, zwłaszcza w kawalerji, wielkie powtórzyły się luki. — Pomimo to wszystko, Anglia nie zaprzestanie prowadzić walki z całym naciskiem aż do końca; niefortunny dzisiejszy stan rzeczy służy nawet wielu dziennikarzom do tego, aby uzasadnić potrzebę dalszego energicznego postępowania w Transvaalu i Oranii. „Im gorzej, tem lepiej“ woła Times i wskazując na trudności, jakie spotyka lord Roberts w pacyfikacji Transvaalu, wyprowadza ztąd wniosek, że istotnie należy przeprowadzić cały program Chamberlaina co do Afryki południowej, aby raz na zawsze uporać się z kłopotami w tej części Wielkiej Brytanii.

Jak Polit. Corresp. dowiaduje się, w zagranicznych kołach dyplomatycznych myśli amerykańskiej „akeji pośredniczącej“ pomiędzy Chinami a mocarstwami zagranicznymi nie znajduje wielkiego poklasku. W ogóle, podnoszą tam, trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób jedno z mocarstw, dotkniętych chińskimi wypadkami, mogłoby sprawować rolę pośrednika pomiędzy temi mocarstwami a państwem wschodnio-azytyckiem, które pocia-

gnięte ma być do odpowiedzialności. Plan takiego pośrednictwa w zatargu, który spowodował szereg mocarstw do akcji wojennej, w którym reprezentant jednego z tych mocarstw padł ofiarą morderstwa a w którym inne mocarstwa zmuszone były wprost uznać otwarty stan wojenny, — wygląda na dziwną kombinację. Wszelkie takie pojedyncze propozycje przynajmniej u dwóch z mocarstw europejskich, których nie potrzeba nawet wymienić (Niemcy i Rosya) musiałyby się spotkać z bezwzględem odrzuceniem.

Pomimo wszystkich zapewnień ze strony chińskiej, nawet w Londynie nie wierzą w to, by posłowie i Europejczycy w Pekinie mieli być jeszcze przy życiu. Ostatnie, znane z depezy pismo posła angielskiego Macdonalda, które potrzebowało 17 dni do przebycia 90 kilometrów, uważają tam za zapowiedź, że w istocie około 6 lub 7 lipca rozegrała się w Pekinie tragedia. Natomiast austro-azytyckie Towarzystwo w Wiedniu otrzymało wczoraj depezę od swego agenta z Władywostoku z dnia 22 lipca. Depeza opiewa: Wiadomości z Pekinu są niepewne i sprzeczne. Austriackie poselstwo jest prawdopodobnie nienaruszone.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 lipca. Wiener Zeitung ogłasza: Najjaśniejszy Pan mianował nadzwyczajnego profesora ekonomii społecznej, prawa handlowego, wekslowego i administracyjnego w Politechnice lwowskiej, dr. Władysława Pilata, zwyczajnym profesorem w tymże zakładzie.

P. Minister handlu zamianował starszego zarządcę pocztowego Maryana Bilińskiego dyrektorem urzędu pocztowego w Krakowie.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników dla utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego geometrę I. klasy, Mieczysława Kotika, starszym geometrą dla utrzymywania ewidencji klasy drugiej w IX. klasie rangi.

Wiedeń, 27 lipca. Znany przemysłowiec, Antoni Dreher, ofiarował 200.000 koron na fundację jubileuszową Cesarza Franciszka Józefa z przeznaczeniem na budowę tanich pomieszczeń i t. p.

Berno morawskie, 27 lipca. Wczoraj odbył się pogrzeb deputowanego Tućka; wzięli w nim udział Namiestnik, Marszałek krajowy, liczni czescy i niemieccy posłowie, burmistrz miasta i wiele różnych stowarzyszeń czeskich.

Belgrad, 27 lipca. Dziennik urzędowy ogłasza: Na rozkaz cara Mikołaja udał się wczoraj poseł rosyjski Mansurow do króla Aleksandra i złożył mu w imieniu cara życzenia z powodu jego zaręczyn. Następnie odwiedził poseł narzeczoną króla i złożył jej także życzenia.

Paryż, 27 lipca. Prezydent Loubet zwiędził wczoraj austriacką wystawę zbiorową rolnictwa i środków żywności.

Londyn, 27 lipca. Do Biura Reutersa telegrafują z Nowego Orleanu (Ameryka północna): Naczelnik policyi, który usiłował aresztować węgierskich poddanych, został przez nich zamordowany. W skutek tego tłum społeczeństwa uderzył przedwczoraj wieczorem na Węgrów i wielu z nich wymordował. Policya okazała się bezsilną.

Nowy Jork, 27 lipca. Telegrafują z Panamy, że powstańcy atakowali wczoraj bardzo silnie miasto. Podług depezy z Colon, wojska rządowe poniosły straty: 500 zabitych i rannych. Straty powstańców są bardzo ciężkie.

Telegram z Kingston (na Jamajce) donosi, że wypłynął ztamąd angielski krążownik, wiozący silny oddział wojskowy dla ochrony konsulatów w Panamie.

Nowy Jork, 27 lipca. Podług telegramu z Panamy, powstańcy już się poddali.

Wypadki w Chinach.

Petersburg, 27 lipca. Rada kolegialny Vaszotiez telegrafuje z Hankou pod datą 22 b. m.: W skutek wypadków w prowincji Hupe wzmaga się wyburzenie Chińczyków przeciw chrześcianom i misjonarzom, w skutek czego zamieszkał w Hankou Europejczycy w wielkiej są trwodze.

Petersburg, 27 lipca. Telegram z Soeul (na Korei) donosi pod dniem 23 b. m.: Chińczycy uderzyli na oddział rosyjski, który stał na straży kolei żelaznej pomiędzy Mukden a Liau-jang. W walce poległ podporucznik Walewski, 10 żołnierzy i 4 ochotników. Oddział przebił się do Piniang (w Korei). Cesarz Korei polecił obchodzić się przyjaźnie z żołnierzami tego oddziału.

Petersburg, 27 lipca. Grodekow donosi z Chabarowska pod dniem 24 b. m.: Chińczycy ostrzelali okręt wojenny „Aleksiej“. Znajdujące się na pokładzie tego okrętu dwie kompanie wojska zostały powitane, w chwili, gdy obsadzały brzeg chiński, gwałtownym ogniem karabinowym. Pomimo to obsadziły one brzeg i spaliły 3 magazyny z żywnością. W walce poległo około 300 Chińczyków. Po stronie rosyjskiej było 7 zabitych i 9 rannych.

Dalej telegrafują z Chabarowska: Dnia 20 b. m. wyruszył oddział żołnierzy z Chabarowska do wsi Wanlichotan i spalił ją za karę, iż z niej padały strzały na parowiec rosyjski. Wszystkie spotkane po drodze małe oddziały chińskie zostały zmuszone do złożenia broni.

Petersburg, 27 lipca. W amurskim okręgu wojskowym utworzoną będzie z 17 pułku strzelców, oraz z 3, 8 i 10 batalionów wojsk wschodnio-syberyjskich, 5 brygada wschodnio-syberyjska, która podzieloną zostanie na trzy pułki wschodnio-syberyjskie, każdy po dwa bataliony. Te trzy pułki będą nosiły nazwę 18, 19 i 20 pułki strzelców wschodnio-syberyjskich.

Petersburg, 27 lipca. Nowoje Wremia ostrzega, ażeby przy rokowaniach z Chinami nie zadowolili się zwykłymi przyrzeczeniami. Rząd chiński potrafił przez długi czas ludzi dyplomatów aż do ostatniej chwili wybuchu powstania. Nowosti powiadają także, że Europa nie powinna się zadowolnić jakimś zadośćuczynieniem lub gwarancją, lecz powinna w Chinach stworzyć wprost takie stosunki, aby powtórzenie się podobnych zajęć jak obecne było wykluczone.

Paryż, 27 lipca. Tutejszy poseł chiński wyraził w obec współpracownika dziennika Siecle przekonanie, że posłowie w Pekinie żyją.

Dziennik urzędowy ogłasza zakaz wywożenia broni i amunicji do Chin.

Paryż, 27 lipca. Agencja Havasa donosi z Londynu: Wymiana zdań pomiędzy różnymi gabinetami w sprawie sytuacji w Chinach prowadzona jest w dalszym ciągu. W konferencyach tych przyjmują za podstawę, że zastępcy obcych mocarstw w Chinach żyją i że rząd chiński mniej lub więcej wyraźnie daje do poznania, że chce ich zachować jako zakładników w nadziei, iż przez to przy ewentualnym zawarciu umowy z mocarstwami uzyska lekkie warunki finansowe lub wojenne. Przyjęto dalej, że rząd chiński nie dopuszcza posłom europejskim w Pekinie komunikować się ze swoimi rządami, chcąc również i w ten sposób uzyskać lepsze warunki; posłowie bowiem nie są w stanie wystąpić w toku rokowań w obec swych rządów ze skargami na Chiny. Pomimo zaś wszelkich rokowań marsz wojsk sprzymierzonych na Pekin rozpocznie się prawdopodobnie około 1 sierpnia, przyczem wojska będą o ile możliwości transportowane koleją żelazną.

Londyn, 27 lipca. Jak donosi Daily Telegraph, tutejszy poseł chiński wręczył dnia 21 b. m. ministerstwu spraw zagranicznych telegram cesarza chińskiego z prośbą do królowej Wiktorji o pośrednictwo. Odpowiedzi na ten telegram dotychczas nie dano.

Londyn, 27 lipca. Biuro Reutersa donosi z Jokohamy: Podług doniesień z Soeul, rząd koreański zaprotestował przeciw obecności rosyjskich poddanych w Wijid. Ostatecznie ułożono się z rosyjskim zastępcą, że wspomniani Rosyjanie zostaną przewiezieni do Port Arthur.

Waszyngton, 27 lipca. Sekretarz stanu wydał zakaz wywozu broni do Chin, o ile będzie można dowieść, że broń ta przeznaczoną jest dla powstańców i mogłaby być użyta przeciw Ameryce.

Jokohama, 27 lipca. Spodziewają się tu, że dywizja wojska japońskiego wyląduje w Taku 31 lipca, a w Tientsinie stanie dnia 3 sierpnia.

Shanghaj, 27 lipca. Li-Hung-Czang bawi jeszcze w Shanghaju. Jak słyhać, kilku konsułów wystosowało szyfrowane depezy do posłów w Pekinie; telegramy te oddano Li-Hung-Czangowi, aby on postarał się o doreczenie ich do rąk posłów. Sądzą, że Li-Hung-Czang dopóty pozostanie w Shanghaju, aż nadejdzie odpowiedź od posłów. Do miejscowości Kiungyia wysłano 3000 ludzi, ponieważ zachodzi obawa, że kilka chińskich torpedowców operuje na rzece Jangtsekjang. Przybycie admirała Seymoura oczekiwane tu jest w najbliższych dniach.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 27 lipca. Marszałek Roberts donosi, że dnia 23 b. m. zaatakował generał Hunter stanowiska Boerów na wzgórzach od strony południowej Betlehemu. Jedno wzgórze zajęło wojsko angielskie. Atak na pozycję dominującą nad wzgórzami był bezsku-

tecznym. Piechota angielska została zmuszoną w skutek gwałtownego ognia nieprzyjacielskiego do odwrotu. Anglicy stracili ogółem 50 ludzi. Dnia 24 b. m. obsadził Hunter wąz wóz poza stanowiskami nieprzyjaciela, a dnia 25 nieprzyjaciel opuścił te stanowiska.

Londyn, 27 lipca. Lord Roberts telegrafuje z Balmoralu pod datą 25 b. m., że tegoż dnia przybył tam nie natrafiwszy w drodze na opór nieprzyjaciela. We wtorek po południu wszczęli Boerowie walkę z kawalerją Frencha i konnymi strzelcami Huttona o 6 mil na południe od Balmoralu. Pułkownik Alderson zaatakował prawe skrzydło Boerów, podczas gdy French zagroził lewemu skrzydłu nieprzyjaciół. Gdy Boerowie spostrzegli, że grozi im niebezpieczeństwo odcięcia linii odwrotowej, cofnęli się. French i Hutton ścigają ich.

Kapstadt, 27 lipca. Przedłożenie rządu tyczące się utworzenia osobnego trybunału dla osądzenia powstańców, przedłożone przedwczoraj parlamentowi, zostało przyjęte 45 głosami przeciw 41.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń od godziny 1 po południu przerwana pomiędzy Lundenburgiem a Wiedniem, z powodu burzy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 lipca 1900. Giełda poranna (Vorbörse). Godzina 10 minut 30. Marki 118-60, Renta majowa 97-45, Węgierska renta koronowa 90-90, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 668—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 690—, Akcje Anglobanku 276—, Akcje Unionbanku 555—, Akcje Bankvereinu 492—, Akcje Länderbanku 416-50, Akcje Kolei państwowych 659-50, Lombardy 109—, Akcje Kolei Elbethal —, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe 284—, Akcje Alpiny 446—, Akcje Rima Muranyi 516—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 104-50, Ruble 255-50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90-50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90-10.

Tendencja pewna.

Wiedeń, 27 lipca. 1900. Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 118-62, Renta majowa 97-45, Węgierska renta koronowa 90-90, Akcje austr. Zakładu kredytowego 667-75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 690—, Akcje Anglobanku 277—, Akcje Unionbanku 555—, Akcje Bankvereinu 493—, Akcje Länderbanku 416-50, Akcje Kolei państwowych 656—, Lombardy 109-50, Akcje kolei Elbethal —, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 446—, Akcje Rima Muranyi 516—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1760—, Losy tureckie 104-50, Ruble 255-50, 20-Franki —, Tramway —.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 27 lipca 1900. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 667—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 689—, Akcje Anglobanku 276-75, Akcje Unionbanku 555-50, Akcje Länderbanku 416—, Akcje Bankvereinu 494-50, Akcje Bodencredit 862—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 659—, Akcje Kolei Południowej 108-50, Akcje Tramway A) 276—, Akcje Tramway B) 269—, Akcje Kolei Elbethal 463—, Akcje Kolei Północnej —, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 453—, Akcje Rima Muranyi 519—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1775—, Akcje Fabryki broni 326-50, Akcje Tureckie tytoniowe 285—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 90-20, Renta majowa 97-50, Austriacka Renta koronowa 97-25, Węgierska Renta koron. 90-95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90-50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92—, 4 1/2 prc. l. Listy Banku krajowego 99-25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91—, 4 1/2 prc. Listy Banku hipotecznego 98-50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4 prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96—, 4 prc. Gal. pożyczka miasta Lwowa 89-50, Losy tureckie 105-50, Marki 118-55, Ruble 255-25.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku „High Life“.

Występ najznakomitszych artystów świata. Od 16 lipca nowy olbrzymi program. Trupa Liliputów „Mignon“

W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 lipca 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. M. Bogdauowicz z Wozłowa, E. Folis z Nyiregyhaza, M. Waebalowicz z Rawy, Komierowsy z Sobolowa, Dr. S. Isopesu z Suczawy, K. Czarkowski z Nigowie.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 1., pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłowych krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Table with columns for 'Pociągi przyjeżdżają do Lwowa' and 'Pociągi odjeżdżają ze Lwowa'. Includes train numbers, destinations, and times.

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, dnia 27. lipca 1900.

I. Akcje za sztukę.

Table listing various stocks and bonds with their respective prices and terms.

Table listing government bonds (Dług państwa) and railway bonds (Obligacje kolejowe).

Table listing exchange rates (Kurs giełdy wiedeńskiej) and various bank notes.

Table listing various bank notes and exchange rates for different currencies.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Table listing exchange rates for various currencies and bank notes.

Dla jadących na wystawę paryską polecamy Listy kredytowe (Lettres de crédit) które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych.

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną drogą bez dołączenia prowizji.

Licytacje.

L. cz. E. 2894/00 (6) (6147 3-3)
Dnia 13. sierpnia 1900 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10 sądu tutejszego odbędzie się licytacja realności w Kołomyi wyk. hip. 1091/V.

Nieruchomość tę, oceniono na 15408 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 7704 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie, inaczej pozostająby bez skutku.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją lub przed licytacją powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 3. lipca 1900.

L. cz. E. 50199 (14) (6053 3-3)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez dra Kazimierza Kirchmayera, odbędzie się dnia 28. sierpnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie biuro Nr. 6, licytacja realności lwh. 160 w Grajowie. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2086 kor.

Najniższa cena wynosi 1390 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biuro Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. E. 560/99 (12) (5897 2-3)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9. sądu tutejszego licytacja realności w Mościskach lwh. 254 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami, oceniono na 663 kor., ogród na 470 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 647 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 27. czerwca 1900.

L. cz. E. XVII. 1142/98 (45 XX.) (6005)

Dnia 29. września 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacja realności l. kons. 305³/₄ z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 10055 kor. 20 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5027 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 1. lipca 1900.

L. 54.784/00 (6241 2-3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dzw. szwajcarskiemu w gócinie państwowym w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1901, i 1902, odbędzie się dnia 14. sierpnia 1900 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego w ilości 1650 m³ wynoszą 16027 kor. 60 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. E. 295/00 (8) (6264 2-3)

Dnia 24. sierpnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 9, sądu tutejszego licytacja realności w Strzelczykach lwh. 332 i 333 z przynależnościami.

Trzy czwarte realności lwh. 332 oceniono na 350 kor., 1/2 realności lwh. 333 na 987 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do 3/4 lwh. 332 — 300 kor., a co do 1/2 lwh. 333 — 658 kor. 39 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. E. 290/00 (3) (5797 1-3)

Na żądanie Michała i Tomasza Pawulskich, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. l. 131 gm. Halez wpaśsanej na rzecz Michała Pawulskiego i Tomasza Pawulskiego po 5/21 a na Maryannę Pawulską, a względnie jej spadkobierców Waleryana i Stanisława Zajackowskiego w 11/21 częściach zaindebentowanych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 17.510 kor. 20 hal. Najniższa cena wynosi 11.673 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Halicz, 26. czerwca 1900.

L. cz. E. 231/00 (5) (6113)

Na żądanie Schaji Weinsteinera odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sokołowie licytacja 1/4 części realności lwh. 81 gm. kat. Sokółów stanowiącej posiadłość miejską.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 90 kor. 71 hal.

Najniższa cena wynosi 45 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. E. 2163/99 (3) (5730)

Na żądanie Antoniego Tobara zastąpionego przez adw. dra Kwiecińskiego, odbędzie się dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja a) 5/96 części realności lwh. 11 ks. gr. gm. Dębni, b) 1/8 części realności lwh. 65 ks. gr. gm. Dębni, c) 1/8 części realności lwh. 66 ks. gr. gm. Dębni wraz zpn. w protokole ocenienia podanym.

Nieruchomości, powyższe wystawione na licytację, są ocenione na ad a) na 279 kor. 15 hal., ad b) c) razem na 782 kor. 50 hal., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad a) 139 kor. 58 hal., ad b) i c) 391 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. E. 1137/99 (6) (6272)

Na żądanie Salamona Felzena odbędzie się dnia 3. września 1900 o godz. 9 przed południem licytacja realności lwh. 494 Zaleszany.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 902 kor. 60 hal.

Najniższa cena, wynosi 469 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Odnośne do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadow, dnia 1. lipca 1900.

L. cz. E. 460/00 (9) (6255)

Dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 11 odbędzie się w sali 12 tut. sądu licytacja realności lwh. 210 gm. Dąbrówka las.

Oszacowanie 1100 kor.

Najniższa oferta 733 kor. 32 hal.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 9. lipca 1900.

L. cz. E. III. 746/99 (5) (6163)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem licytacja następujących posiadłości w gminie Wasylowie wielkim a to: 1. lwh. 158 ocenionej bez przynależności na 170 kor., 2. lwh. 328 ocenionej bez przynależności na 490 kor., 3. lwh. 354 ocenionej bez przynależności na 837 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności: 1. lwh. 158 kwotę 113 kor. 33 hal., 2. lwh. 328 kwotę 326 kor. 67 hal., 3. lwh. 354 kwotę 558 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. E. 287/99 (14) (6050 1-3)

Dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 300, 840, 841, 842, 843 i 844 ks. gr. gm. Skawina. Realności powyższe oceniono: pierwszą na 532 zlr., drugą na 270 zlr., trzecią na 45 zlr., czwartą na 130 zlr., piątą na 95 zlr., szóstą na 20 zlr.

Wadya 10% t. j. 53 zlr. 20 ct., 27 zlr., 4 zlr. 50 ct., 13 zlr., 9 zlr. 50 ct., 2 zlr.

Najniższe oferty 354 zlr. 66 ct., 130 zlr., 30 zlr., 86 zlr. 66 ct., 63 zlr. 32 ct., 13 zlr. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 509/00 (6) (5766 1-2)

Dnia 4. września 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 11 odbędzie się licytacja 1. połowy realności lwh. 582, 2. całej realności lwh. 762, 3. 766, 4. 514 i 5. połowy realności 223 gm. Gruszka.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione a mianowicie: ad 1. na 2314 kor. ad 2. 1397 kor., ad 3. na 4494 kor., ad 4. na 491 kor., ad 5. na 417 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1157 kor., ad 2. 931 kor. 34 hal., ad 3. 2996 kor., ad 4. 327 kor. 34 hal., ad 5. 278 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 24. czerwca 1900.

L. cz. E. 10/00 (5) (6275)
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 8 rano licytacja całej realności lwh. 498 gminy Uhnów-Zastawie ocenionej bez przynależności na 660 kor.
Najniższa cena wynosi 440 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 10. czerwca 1900.

L. cz. E. 663/00 (5) (6256)
Dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 9 odbędzie się w sali 12 tut. sądu licytacja realności lwh. 2 gm. Krzeczów.
O-zacowanie 6256 kor. 20 hal.
Najniższa cena 4170 kor. 80 hal.
Warunki i inne dokumenta do przejrzania.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 918/99 (6) (6271)
Na żądanie c. k. Zakładu kredytu włość. we Lwowie, odbędzie się dnia 3. września 1900 o godz. 9 przed południem, licytacja realności wyk. hip. l. 124, 83, 128, 278, 467, 491 Zabno.
Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 18742 kor.
Najniższa cena wynosi 12477 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadow, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. 1277/99 (9) (6224)
Na żądanie Kasy eskontowej w Mielcu, odbędzie się dnia 3. września 1900 o godz. 9 przed południem, licytacja realności lwh. 126 Rozwadow, Chaima Piukasa i Itty Körberów własnej.
Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 11300 kor.
Najniższa cena wynosi 7246 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadow, dnia 10. czerwca 1900.

L. cz. E. V. 2789/99 (5) (6194)
Zobowiązany Ascher Dische, właściciel realności w Stanisławowie.
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 3. września b. r. o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, licytacja realności pod ll. k. 74 i 75 objętej wyk. hip. l. 789 gm. Stanisławów.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, są ocenione na 50000 kor.
Najniższa cena wynosi 25000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 2. lipca 1900.

L. cz. E. 363/99 (17) (6121)
Na żądanie Chaima Józefa Wiesena, odbędzie się dnia 3. września 1900 o godz. 9 przed południem licytacja realności lwh. 210 Chłazewice.
Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3210 zł.
Najniższa cena wynosi 2140 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadow, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 89/00 (4) (5737)
Dnia 4. września 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacja realności objętej lwh. 149 gminy Kielichów.
Nieruchomość ta, jest oceniona na 1555 kor. 50 hal.
Najniższa cena wynosi 1037 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wolno w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8 przejrzeć.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. E. 677/98 (10) (6193)
Na żądanie Markusa Kupfera i Tomaza Jastrzębskiego, zastąpionego przez kuratora Jana Jastrzębskiego, odbędzie się dnia 3. września 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 1/6 części realności objętej lwh. 903 gminy Trembowli, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i dwóch komór, 2 żłobów i oszachtowania ogrodu.
Jedną szóstą część nieruchomości, wystawionej na licytację, jest oceniona na 372 kor. 50 gr., przynależności zaś na 43 kor.
Najniższa cena wynosi 206 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

L. cz. E. 1406/00 5 (6259)
Na żądanie Tomka Budzaka z Potoczysk, odbędzie się dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja realności whl. 245 i 1/3 części whl. 246 ks. gr gm. Potoczyska wraz przynależnościami, składającymi się z murowanego płotu.
Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to whl. 245 na 1052 k. przynależność zaś na 16 kor., a 1/3 część whl. 246 na 66 kor. 66 hal., przynależności niema.
Najniższa cena wynosi co do whl. 245 712 koron, co do 1/3 części w. h. l. 246 44 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, 10 czerwca 1900.

L. cz. E. 375/00 (5) (6084)
Na żądanie Czyży Kleinhandler odbędzie się dnia 3. września 1900 o godz. 9 przed południem licytacja realności lwh. 264 Zaleszany.
Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 70 kor.
Najniższa cena wynosi 47 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, "inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadow, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. VIII. 536/00 (6) (5982)
Na żądanie Barucha Sternberga w Śniatynie, odbędzie się dnia 4. września 1900, o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 w Krakowie licytacja 1/4 części realności pod l. k. 206 Dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1595 objętej Simche Ebershona względnie tegoż spadkobierców Rebeki vel Ryfki Kronengold i Tauby Gitli Sternberg własnej.
1/4 części nieruchomości, wystawionej na licytację jest oceniona na 1850 kor.
Najniższa cena wynosi 1233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które jako zgodne z ustawą i wnioskiem stron się zatwierdzą i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 12. czerwca 1900.

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 11. maja 1900.

L. cz. E. 7724/00 4 K. (6231 3-3)
K o n k u r s.
Przy Sądzie obwodowym w a) Rzeszowie b) Nowym Sączu jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 27 sierpnia 1900 do Prezydium Sądu obwodowego
ad a) w Rzeszowie
ad b) w Nowym Sączu.
Prezydium Sądu wyższego
Kraków, 21 lipca 1900.

L. 7837/pr. (6230 3-3)
K o n k u r s.
Celem obsadzenia kilku posad radców budownictwa w VII. klasie rangi z systemizowanymi poborami w gal. państwowej służbie budowniczej, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 15 sierpnia 1900.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.
Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 lipca 1900.

L. cz. E. VIII. 536/00 (6) (5982)
Na żądanie Barucha Sternberga w Śniatynie, odbędzie się dnia 4. września 1900, o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 w Krakowie licytacja 1/4 części realności pod l. k. 206 Dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1595 objętej Simche Ebershona względnie tegoż spadkobierców Rebeki vel Ryfki Kronengold i Tauby Gitli Sternberg własnej.
1/4 części nieruchomości, wystawionej na licytację jest oceniona na 1850 kor.
Najniższa cena wynosi 1233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które jako zgodne z ustawą i wnioskiem stron się zatwierdzą i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, dnia 10 lipca 1900.

L. cz. E. VIII. 536/00 (6) (5982)
Na żądanie Barucha Sternberga w Śniatynie, odbędzie się dnia 4. września 1900, o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 w Krakowie licytacja 1/4 części realności pod l. k. 206 Dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1595 objętej Simche Ebershona względnie tegoż spadkobierców Rebeki vel Ryfki Kronengold i Tauby Gitli Sternberg własnej.
1/4 części nieruchomości, wystawionej na licytację jest oceniona na 1850 kor.
Najniższa cena wynosi 1233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które jako zgodne z ustawą i wnioskiem stron się zatwierdzą i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, dnia 10 lipca 1900.

L. cz. E. 1406/00 5 (6259)
Na żądanie Tomka Budzaka z Potoczysk, odbędzie się dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja realności whl. 245 i 1/3 części whl. 246 ks. gr gm. Potoczyska wraz przynależnościami, składającymi się z murowanego płotu.
Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to whl. 245 na 1052 k. przynależność zaś na 16 kor., a 1/3 część whl. 246 na 66 kor. 66 hal., przynależności niema.
Najniższa cena wynosi co do whl. 245 712 koron, co do 1/3 części w. h. l. 246 44 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

L. cz. E. 1406/00 5 (6259)
Na żądanie Tomka Budzaka z Potoczysk, odbędzie się dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja realności whl. 245 i 1/3 części whl. 246 ks. gr gm. Potoczyska wraz przynależnościami, składającymi się z murowanego płotu.
Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to whl. 245 na 1052 k. przynależność zaś na 16 kor., a 1/3 część whl. 246 na 66 kor. 66 hal., przynależności niema.
Najniższa cena wynosi co do whl. 245 712 koron, co do 1/3 części w. h. l. 246 44 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

L. cz. E. 1406/00 5 (6259)
Na żądanie Tomka Budzaka z Potoczysk, odbędzie się dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja realności whl. 245 i 1/3 części whl. 246 ks. gr gm. Potoczyska wraz przynależnościami, składającymi się z murowanego płotu.
Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to whl. 245 na 1052 k. przynależność zaś na 16 kor., a 1/3 część whl. 246 na 66 kor. 66 hal., przynależności niema.
Najniższa cena wynosi co do whl. 245 712 koron, co do 1/3 części w. h. l. 246 44 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 11. maja 1900.

L. Prez. 7724/00 4 K. (6231 3-3)
K o n k u r s.
Przy Sądzie obwodowym w a) Rzeszowie b) Nowym Sączu jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 27 sierpnia 1900 do Prezydium Sądu obwodowego
ad a) w Rzeszowie
ad b) w Nowym Sączu.
Prezydium Sądu wyższego
Kraków, 21 lipca 1900.

L. 7837/pr. (6230 3-3)
K o n k u r s.
Celem obsadzenia kilku posad radców budownictwa w VII. klasie rangi z systemizowanymi poborami w gal. państwowej służbie budowniczej, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 15 sierpnia 1900.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.
Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 lipca 1900.

L. cz. Ne. IV 242/00 1 (6266 2-3)
W sprawie konkursowej Józefa Hellera w Nadwórnie odbędzie się dnia 12 września 1900 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Nadwórnie O. IV. dobrowolna sprzedaż pretensyj należących do tejże masy sprawy konkursowej w łącznej wysokości 27.900 kor. 54 hal. pod warunkami, które w godzinach urzędowych w tut. c. k. sądzie przegladnąć można.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, dnia 10 lipca 1900.

L. cz. Ne. IV 242/00 1 (6266 2-3)
W sprawie konkursowej Józefa Hellera w Nadwórnie odbędzie się dnia 12 września 1900 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Nadwórnie O. IV. dobrowolna sprzedaż pretensyj należących do tejże masy sprawy konkursowej w łącznej wysokości 27.900 kor. 54 hal. pod warunkami, które w godzinach urzędowych w tut. c. k. sądzie przegladnąć można.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, dnia 10 lipca 1900.

L. cz. P. XIX. 79/00 (2) (6229 1-3)
Uznano emerytowanego c. k. sekretarza sądowego Kazimierza Zdańskiego umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono Stefana Tretera, c. k. inżyniera Namiestnictwa we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddz. XIX.
Lwów, dnia 12 lipca 1900.

L. cz. P. 91/00 (2) (6226 1-3)
Franciszek Pudło z Miechowie wielkich uchwalał tut. sąd. z 11 lipca l. cz. L. 3/00 5 uznany marnotrawcą.
Kuratorem Paweł Pudło z Miechowie wielkich.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.,
Zabno, 19 lipca 1900.

L. cz. L. 7/99 8 (6193 1-3)
Jan Pac z Potakówki uznany został marnotrawcą; kuratorem Franciszek Kapła z Potakówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, dnia 13 czerwca 1900.

L. cz. L. 2/00 4 (6225 1-3)
Franciszek Maciąg, syn Szymona, z Sobowa uznany za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiony Jan Haliniarz z Sobowa
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 24 kwietnia 1900.

L. cz. L. XVI. 6/00 15 (6215 1-3)
Edmund Henryk hr. Potocki uznany marnotrawcą, kuratorem jest Nikodem hr. Potocki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 27 czerwca 1900.

L. cz. L. 6/00, P. 127/00 3 (6161 1-3)
Aleksander Mieszkowski z Lisowice został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jana Mieszkowskiego z Lisowice.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tluste, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz. P. 157/00 7 (6168 1-3)
Nastka Onyszkievicz z Zarajska uznana
została umysłowo chorą, kuratorem ustanowio-
ny Hnat Ony-zkiewicz w Zarajsku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 29. maja 1900.

L. cz. P. I. 54/00 2 (6214 1-3)
Domicela Dykowa z Uhryna uznana zo-
stała umysłowo niedołążną.
Kurator Semen Maszlej z Uhryna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. P. 45/00 4 (6159 1-3)
Józef Adamek, syn Jana z Makowa
uznany głupkowanym, a kuratorem jego usta-
nowiono Jana Adamka z Makowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 18. marca 1900.

L. cz. P. 135/00 5 (6249 1-3)
Bazyli Topolnicki z Bednarowa uznany
za umysłowo chorego, kuratorem Stefan Naha-
jowski z Bednarowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 10 czerwca 1900.

L. cz. P. 241/99 11 (6253 1-3)
Wasyła Jaremę z Józefówki uznaje się
umysłowo chorym, jego kuratorem jest Fe-
diko Jarema.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 18 listopada 1899.

L. cz. VII 779/93 4 (6253 1-3)
Jan Olma Hałenowa został uznany
umysłowo chorym a kuratorem jego ustano-
wiony Józef Olma z Hałenowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 11 lipca 1900.

L. cz. IV 76/95 5 (6258 1-3)
Andrzej Korzeń ze Siar zostaje uznany
umysłowo chorym a kuratorem jego ustana-
wia się Jakóba Hajduka ze Siar.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 11 lipca 1900.

L. cz. P. 229/00 1 (6260)
C. k. Sąd powiatowy w Horodence usta-
nawia Wasyła Bandurka kuratorem umysłowo
chorego Fedia Bandurka z poleceniem
strzeżenia praw kuranda wedle przepisów
ustawy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 18 czerwca 1900.

L. cz. L. 3/99 8 (6367 1-3)
Lucyę Guzik z Chrości uznano umysłowo
chorą kuratorem ustanowiono Jana Gu-
zika tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 31 maja 1900.

L. cz. P. 2/00 9 (6274 1-3)
Paweł Bobak z Łącka uznany został
umysłowo niedołążnym, jego kuratorem jest
Marcin Faron z Łącka
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 13 lipca 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. firm. 178/00 1 (5883 3-3)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy oddział V. jako
handlowy w Rzeszowie zarządził wps w re-
jestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobko-
wych i gospodarczych przy firmie: „Spółkowa
kasa oszczędności i pożyczek w Zgłobniu,
spółka zarejestrowana z nieograniczoną porę-
ką“, że na walnem zgromadzeniu członków
tego stowarzyszenia w dniu 22 marca 1900
odbytem, stowarzyszenie to zmieniło się firmę
na nową firmę „Spółka oszczędności i pożyczek
w Zgłobniu, stowarzyszenie zarejestrowane
z nieograniczoną poręką“, a nadto zmieni-
ło swój statut.
Stosunki prawne spółki, według nowego
statutu są następujące.
Przedmiotem tegoż jest udzielenie człon-
kom pożyczek.
Przełożenstwo tworzą: ks. Michał Try-
bus, proboszcz w Zgłobniu, ks. Józef Węglarz
wikary w Zgłobniu, Franciszek Lasota gospodarz
w Niechobrzcu, Jan Ciebiera gospodarz
w Zgłobniu, Jan Skrzyński gospodarz w Nie-
chobrzcu. Firmę stowarzyszenia kreśli ważnie
przełożony zarządu, względnie jego zastępca
jeden z członków zarządu pod stampilią
firmy.
Udział oznacza się na 10 koron.
Jeden członek nie może mieć więcej niż
5 udziałów.
Udział może być wpłacony odrazu w

deklarowanej wysokości, albo w półrocznych
ratach wynoszących co najmniej po 1 koronie.
Ogłoszenia stowarzyszenia następują na
tablicy, umieszczonej na zewnątrz lokalu stowa-
rzyszenia w Zgłobniu i w Przewodniku kółek
rolniczych we Lwowie.
Rzeszów, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. Cg. I 126/00 1 (6212 2-3)
Przeciw niewiadomym z życia i miejsca
pobytu Jakóba i Joanny Smielowskich, któ-
rych miejsce pobytu jest nieznanne, wniesio-
nym został do c. k. sądu obwodowego w Rze-
szowie przez spadkob. sp. Jana Haszczyca,
Jana, Leopoldynę i Zygmunta Haszczyców
z Kulikowa przez adw. dr. Holtzera w Rze-
szowie pozew o wyeliminowanie pretensyi Ja-
kóba i Joanny Smielowskich z tabeli płatni-
czej l. 2475.

Na podstawie pozwu powyższego wj-
znaczono pierwszą audyencyę na dzień 4 wrze-
śnia 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. III.
Celem strzeżenia praw niewiadomych
z życia i pobytu Jakóba i Joanny Smielow-
skich, ustanawia się pana adwokata Krogul-
skiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż
wymienionych w rzeczonyj sprawie na ich
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie
się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamia-
nują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 21 czerwca 1900.

L. cz. IV 215/97-99 7 (5924 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje
do wiadomości, iż w dniu 7 czerwca 1897
zmarła w Janowie Marya Tyślak 2 Izik bez
pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy pobyt syna tejże Mykiety Tyślak
nie jest znany, wzywa się tegoż, by w prze-
ciągu jednego roku, od daty tego edyktu zgło-
sił się w sądzie i wniósł oświadczenie do
spadku, inaczej będzie spadek przeprowa-
zony z dziećmi, którzy się zgłosili i z kurato-
rem dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k.
notaryuszem w Janowie, dla niego ustano-
wionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Janów, 20. maja 1900.

L. cz. Frez. 112 23/00 (5961 1-3)
W przechowaniu tutejszosądownego de-
pozytu znajduje się od przeszło 30 lat:

1. na rzecz masy spadkowej po sp. Mel-
chiorze Eislerze z Kupnowie kwota 112 koron
82 hal. jako reszta z książeczki kasy oszczę-
dności miasta Sambora Nr. 7924.

2. w masie spadkowej po Herschu Leibie
Nussdorffe z Woli chlapejskiej gotówka w
kwocie 44 koron 20 hal., nakoniec

3. w sprawie Skarbu Państwa przeciw
Karolowi Barańskiemu gotówka 5 koron 20
h. Wzywa się zatem wszystkich tych, którzy
sobie prawa własności do powyższych de-
pozytów roszczą, ażeby w przeciągu jednego
roku sześć tygodni i trzech dni od trzeciego
ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej
licząc, prawa własności do tych depozytów
dokumentnie w tut.jszym sądzie wykazali,
gdyż w przeciwnym razie depozyta te na rzecz
Skarbu Państwa za przypadek uznane i temuż
wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rudki, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. E. 486/00 3 (5971)
Nieobecny Maciejowi i Maryi Szatan-
nom przedtem w Rajbrocie ma być doręczoną
uchwała z 15. maja 1900 l. cz. E. 486/00 1
która dozwolono na rzecz wykonalnej wierzy-
telności powiatowej Kasy oszczędności i w Bo-
choi tj. 4 rat kapitału i procentu w terminie
nie zapłaconych i reszty kapitału w kwocie
210 K. z pn. egzekucyi przez tabularne za-
notowanie wykonalności powyższych wierzy-
telności na kartie C. realności l. h. 425 gm.
kat. Rajbrot, Macieja i Maryi Szatanów wła-
snej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Macieja
i Maryi Szatanów kuratorem Szymon Juszczyk
z Rajbrota będzie ich zastępcą, dopokąd się
w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie
ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz. IV 91/86 2 (5923 1-3)
C. k. Sąd powiatowy Gliniany wzywa
nieznanego z miejsca pobytu Benedykta Ma-
jewicza, ażeby do roku od tego ogłoszenia
zgłosił się w tut.jszym sądzie i wniósł oświad-
czenie do spadku po jego ojcu, Wojciechu
Majewiczu zmarłym 24 stycznia 1886 w Sło-
wicach, z pozostawieniem rozporządzenia ostat-
niej woli, gdyż inaczej spadek pertraktowany
będzie z oświadczeniami spadkobiercami i z
kuratorem Benedykta Majewicza, Pawłem Za-
charecznikiem.
Gliniany, 18. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 91/00 st. II 5 (5904)
OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm za-
robkowych i gospodarczych przy firmie „To-
warzystwo oszczędności i kredytu w Ryma-
nowie“ „Spar und Creditverein zu Rymanow“,
wypisał, że na odbytych w dniu 21. lutego
1900 i w dniu 30 maja 1900 walnych zgro-
madzeniach członków tegoż towarzystwa u-
chwalona została zmiana §§. 23 i 26 statutów,
że wedle tej zmiany zarząd towarzystwa składa
się z 4 członków i że na lata 1900, 1901 i
1902 Markus Jakób 2 im. Fischel, Markus
Domb, Jakób Jakóbowicz i Juda Fluhr wy-
brani zostali członkami zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 1093 stow. II 111 (5934)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie ogłasza, że przy firmie: „Bank dla
ubezpieczeń i przemysłu stowarzyszenie zare-
jestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie“
dnia 28 maja 1900 w rejestrze handlowym
dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
uwidoczniło, że na odbytem w dniu 5 marca
1900 walnem zgromadzeniu członków, zastę-
pcami dyrektorów wybrani zostali: Zygmunt
Zieliński i Albert Szkwron tudzież, że Zy-
gmunt Rodakowski skutkiem rezygnacyi z dy-
rekeji ustąpił.

Lwów, dnia 1. czerwca 1900.

L. cz. Cw. 1272/00 1 (5918)
Przeciw Abrahamowi Langer czyli Abra-
hamowi Arie Langer, którego miejsce pobytu
jest nieznanne, wniesionym z stał do c. k. sądu
obwodowego w Tarnopolu przez Freida Langer
pозew o 2000 K.

Na podstawie pozwu wydano nakaz za-
płaty z 5 lipca 1900 l. cz. Cw. 1272/00 1.

Celem strzeżenia praw Abrahama Lan-
gera czyli Abrahama Arie Langer, ustanawia
się pana dr. Stanisława Ozyhaluka adwok. w
Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abra-
hama Langer a czyli Abrahama Arie Langer a
w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpie-
czeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi
lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 5. lipca 1900.

L. cz. firm. 161 stow. II 162 (5917)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Tarnowie podaje do wiadomości, że uskutecz-
niony został wps w rejestrze handlowym
dla firm spółkowych firmy „Wald et Kohn“
handel i wyszynk wina w Tarnowie, spółka
jawna zawiązana w r. 1900, której jawnym
spółnikami są Sender vel Aleksander Wald
i Luak Hersch 2 im. Kohn kupecy w Tarnowie
zamieszkałi, obaj tylko zbiorowo do podpisania
firmy uprawnieni mianowicie w ten sposób,
że pod wypisaną lub stampilą wyciśniętą fir-
mą: „Wald et Kohn“ podpisy swe „A. Wald“
i „J. Kohn“ opiewające własnoręcznie um-
ieszczają.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. E. 1038/00 1 (5960)
Kojnie Anczlowicz ostatnio w Peczeni-
żynie zamieszkałej ma być doręczoną uchwała
z dnia 30 czerwca 1900 l. cz. E. 1038/00 1,
która przeciw niej dozwolono na rzecz Herscha
Kopla Laubera kupca w Peczeniżynie o 60
zł. 16 ct. z pn. przymusową licytacyę jej po-
łowy realności whl. 1047 kg. gk. Peczeniżyn
objętej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Kojna An-
czlowicz przebywa, ustanawia się w celu strze-
żenia jej praw, kuratora w osobie pana Majera
Hessia naczelnika gminy w Peczeniżynie.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w re-
czonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeń-
stwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi
lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyn, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. firm. 916 stow. II 163 (6001)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie ogłasza, że dnia 11 maja 1900 w
rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarob-
kowych i gospodarczych przy firmie: „Lwo-
wska fabryka chemiczna „Flen“ stowarzy-
szenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
we Lwowie“ uwidoczniło, że na walnem
zgromadzeniu tego stowarzyszenia z 14 grud-
nia 1899 uchwalono następujące zmiany:

I. §. 4 statutu zamiast dotychczasowego
brzmienia ma odczytać: Celem stowarzyszenia
jest przysparzanie członkom zarobku prz-z
założenie i prowadzenie fabryki wytworów che-
micznych, mydeł, wyrobów kosmetycznych,
opatrunków chirurgicznych i przetworów far-
maceutycznych.

II. §. 21 statutu a mianowicie ustęp 1.
tegoż zamiast dotychczasowego brzmienia ma
odczytać: Dyrekcya składa się z 3 dyrektorów,
których z pośród członków stowarzyszenia
wybiera Rada nadzorcza, absolutną większością
głosów na przeciąg sześciu lat, oprócz tego
wybrani być mają trzej zastępcy dyrektorów
w ten sam sposób jak członkowie dyrekeji
tudzież

III. że wskutek rezygnacyi całej dotych-
czasowej dyrekeji, dotychczasowi dyrektorowie
Alfred Burzyński, dr. Jan Roszkowski, dr.
Wiktor Ungar i zastępca Bronisław Kosko-
wski ustąpili, wybrani zaś zostali na powyż-
szem walnem zgromadzeniu dyrektorami w
miejsce ich ponownie dr. Wiktor Ungar ad-
wokat krajowy we Lwowie, nadto Pawlewski
Bronisław profesor politechniki, dr. Witold
Narkiewicz Jodko, właściciel realności, zaś
zastępcami dyrektorów ponownie Bronisław
Koskowski magister farmacyi nadto Alfred
Buczyński asystent anatomii na Uniwersy-
tecie lwowskim, Włodzimierz Podhorodecki
architekt we Lwowie.

Lwów, dnia 14. maja 1900.

L. cz. firm. 1223 stow. II 76 (6002)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie ogłasza, że przy firmie „Związek kre-
dytowy we Lwowie stowarzyszenie zarejestro-
wane z ograniczoną poręką“ dnia 22 czerwca
1900 w rejestrze handlowym dla stowarzy-
szeń zarobkowych i gospodarczych uwido-
czniło, że walne zgromadzenie z dnia 29 kwie-
tnia 1900 zatwierdziło uchwałę Rady nadzor-
czej z 27 marca 1900 mocą której taż w miej-
scie dr. Edwarda Strojnowskiego który w roku
1899 złożył swój urząd wybrała dyrektorem
dr. Zygmunta Marynowskiego, a w miejsce
dr. Jana Ruckera który swój urząd w roku
1899 złożył, dyrektorem Emanuela Weiss-
manna, zaś w miejsce Emanuela Weissmanna
zastępcą dyrektora dr. Maurycego Chigera a
w miejsce Ludwika Tyżkowskiego, który w
roku 1898 swój urząd złożył zastępcą dyre-
ktora Maurycego Adlera.

Lwów, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. C. II 128/00 5 (5944)
W procesowej sprawie toczącej się przed
c. k. sądem powiatowym w Sanoku przeciw
Wawrzyńcowi Pastuszczak po Szymonie przez
powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku
prowadzonej o 240 zł. z pn., dla Wawrzyńca
Pastuszczaka ma być doręczony wyrok z dnia
17 kwietnia 1900 l. cz. C. II. 128/00 3, który
dla owego Pastuszczaka przeznaczony został.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wawrzyńcic
Pastuszczak obecnie przebywa, ustanawia się
dla niego w celu strzeżenia jego praw, ku-
ratora w osobie pana dr. Flakowicza adwo-
kata w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego
kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 17. czerwca 1900.

L. cz. firm. 911 poj. III 97 (6004)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie ogłasza, że firma: „B. Weissberg“
została dnia 11 maja 1900 wpisana w rejestr
handlowy dla firm pojedynczych i że przy
tem uwidoczniło, że główna siedziba firmy
jest Lwów, że właścicielem firmy jest Beno
vel Benjamin Weissberg który firmę w ten
sposób podpisywać będzie, że jej brzmienie
własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmio-
tem przedsiębiorstwa jest handel drzewem.
Lwów, dnia 14. maja 1900.

L. cz. firm. 915 stow. II 128 (6003)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie ogłasza, że dnia 11 maja 1900 w
rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobko-
wych i gospodarczych przy firmie „Krajo-
wy Związek przemysłowy, stowarzyszenie zareje-
strowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniło,
że dotychczasowy dyrektor tego krajowego
Związku przemysłowego Wojciech Księżopol-
ski wskutek rezygnacyi ustąpił z urzędu a
w miejsce jego na posiedzeniu Rady nadzor-
czej z 13 stycznia 1900 wybrany został Wa-
claw Podwiński dotychczasowy zastępca dy-
rektora, zaś zastępcą dyrektora dr. Witold
Narkiewicz Jodko właściciel realności.
Lwów, dnia 14. maja 1900.

L. cz. Firm. 227/99 poj. I. 163 17 (6027)
O b w i e s z c z e n i e .

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Wadowicach zarządza wykreślenie z rejestru
dla firm pojedynczych firmy Adolfa Löwin-
ger, jublera i złotnika w Białej.
Wadowice, dnia 13 kwietnia 1900.

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają niżej wyszczególnione listy polecane i posyłki, które ani przez adresatów, ani też przez nieznanych nadawców nie zostały odebrane. Posyłki te należy odebrać najdalej w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, gdyż w pierwszym razie zostaną one zniszczone względnie sprzedane, zaś kwoty uzyskane ze sprzedaży lub w posyłkach znalezione zaliczone zostaną na rachunek Skarbu Państwa.

A) Wykaz listów polecanych.

L. porz.	N a d a n i a			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość
	Nr.	Dzień i rok	miejsce			
1	275	24/2 1900	Lwów 6	Sara Billig	Neu York	
2	156	7/4 "	" 1	Ladislaus Hodorski	Leoben	
3	35	6/12 1899	" 8	Stanisław Komecki	Nowy York	
4	243	20/4 1900	" m.	Stanisław Ówik	Podgórze	paszport zagraniczny
5	36	5/4 "	" m.	Miczewska	Kraków	
6	313	1/5 "	" 7	Ernest Maczot	Bucarest	
7	352	18/4 "	" m.	Józefa Połtorak	Jarosław	
8	271	/4 "	" m.	Szczepański	Kraków	
9	987	18/4 "	" 5	Filomena Więcek	Petlikowce	
10	175	19/2 "	" 6	Regina Weisberg r. Präger	Nowy York	
11	412	28/2 1899	" 11	Eugen Białoskórski	Lwów	
12	251	22/1 1900	Tarnopol	Antoni Baczyński	Komarno	
13	249	6/2 "	Żydaczów	Peol Libatek	Chodorów	
14	61	7/1 "	Niwiska	Michał Hmil	Dupont	
15	109	10/4 "	Gorlice	Józef Kretowicz	Rusztynaria	
16	537	12/4 "	Gródek bei Lemberg	Mikolas Michaylak	Kostelec	
17	480	23/1 "	Brzeżany	Boruch Herzner dla Jak. Schneidling	Nowy York	
18	204	14/4 "	Przemysł 1	Maksymilian Huchmann	Podwoleczyska	
19	91	20/3 "	" Zasanie	Józef Ruber	Lwów	
20	49	2/4 "	Przemysł 1	Clara Süsemann dla Geowefa Pippau	Wiedeń	2 banknoty po 5 zł.
21	494	10/4 "	Podzamecze	Franciszka Fint	Choterkowce	
22	75	1/1 "	Kraków 1	Helena Bojarska	Lwów	
23	142	? "	Tarnów	Franc. Zastawny	Brzostek	Bizuteria zaliczka 10 K.
24	201	10/3 "	"	Bohdan Skawiński	Lwów	
25	583	25/4 "	"	Arnold Weiss	"	
26	259	29/4 "	"	Józef Barszcz	Goeschwitz	
27	881	5/6 1899	Stanisławów	Turezyński	Lwów	
28	375	13/3 1900	Skałat	Eli Rosenbaum	Amburg	
29	88	24/3 "	Gliniany	Janina Glińska	Meran	
30	171	19/3 "	Nadwórna	Jędrzej Pyreczyk	Węgry	
31	422	23/4 "	Oświęcim	Alfred Hauser	Reinom	
32	872	20/2 "	Złoczów	Marya Drazewska	Łódź	
33	174	1/5 "	Jasło	Dr. Szynekiewicz	Kraków	
34	55	/1 "	Cieszanów	Sender Alter	Rosya	
35	283	20/11 1899	Kraków 4	Katarzyna Grodecka	Goraków	
36	89	8/3 1900	Rozwadów	Jakób Moskal	Gröft	książka służbowa
37	881	10/5 "	Stanisławów	Emil Brauner	Lwów	
38	345	5/4 "	Kołomyja	Jakób Wolt Kasner	Monachia	
39	26	23/3 "	Kraków 4	Krzemiński	Kraków	
40	248	9/3 "	" 4	Franciszka Andzbe	Berno mor.	
41	104	/3 "	" 1	Dr. Kazimierz Podoski	Janów w Rosyi	
42	112	23/3 "	" 1	Rozalia Porębska	Niepolomice	
43	383	3/5 "	Kraków dw.	Aniela Kamalska	Warszawa	
44	147	23/4 "	" "	Józef Cudak	Węgry	
45	421	1/5 "	Rzeszów	Franc. Pawłowicz	Przemysł	banknot 5 zł
46	39	12/9 1899	Szczerzec	Charles Stader	Manila	
47	119	4/12 "	" "	" "	San Fernando	
48	171	28/1 "	" "	" "	" "	
49	450	17/2 "	Nowy Sącz	Michał Steinhof	Ameryka	fotografia
50	204	11/5 "	Lwów m.	Jan Krasowski	Jarosław	

L. porz.	N a d a n i a			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość
	Nr.	Dzień i rok	miejsce			
51	883	15/5 1899	Lwów 5	Bronisława Wollmann	Lwów	
52	436	6/4 "	Kraków 3	J. Bernstein	Nowy York	
53	902	2/5 "	Jarosław	Rozalia Palichowska	Kraków	fotografia
54	473	29/1 "	Zbaraż	niepodane	Cleveland	
55	340	13/3 "	Kraków 1	Marian Jakubowski	Kleck	
56	493	15/5 "	" 1	Franc Czerna	Wełdziej	
57	347	8/5 "	Cieszanów	Harband Zolesgesen	Lipsk	
58	18	27/4 "	Sniatyn	W. Stefanyk	Kraków	
59	146	? "	Baligród	Antoni Rzeszotko	Stryj	
60	132	1/5 1900	Monasterzyska	N. Lewicki	Lwów	
61	498	5/3 "	Żółkiew	Markus Schweizer	Nowy York	
62	6	20/4 "	Wiśnicz	Niche Ezensdorf	Buczacz	paszport zagraniczny
63	254	11/5 "	"	Józef Ujeński	Ausberg	
64	159	2/2 "	Borysław	Izak Rosenblum	Nowy York	
65	194	14/5 "	Rzeszów	Marya Szczepanik	Rymanów	
66	63	9/3 "	Tylicz	Stanisław Janiszewski	Chicago	
67	227	4/8 "	Sniatyn	Dmytro Hnydka	Canada	
68	397	20/12 1899	"	Katarzyna Winiarska	Hadynkowce	

B) Wykaz posyłek (frachtowych).

L. porz.	N a d a n i a			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość	Wartość		Waga
	Nr.	Dzień i rok	miejsce				zł.	ct.	
1	25	8/3 1900	Skałat	Elisabet Lill	Czerniowce	płyn i markami 1 kor.	—	—	1/2
2	6	13/4 "	Dobromil	Harasymowicz	Nizankowice	damskie roboty hebrajskie	6	—	1/2
3	21	24/5 "	Stanisławów 3	Józef Ungar dla Izydora Werst	Körösmező	druki	—	—	300
4	32	? "	" 1	R. Landsmann	Radowce	12 bluzek damskich herbata	—	—	—
5	77	? "	"	Jakób Fischer	Brody	noszony ubiór męski	—	—	4
6	59	? "	" 3	Józef Geisler	Halicz	damskie ubranie	20	—	2
7	30	20/4 "	Jarosław	Stanisława Pietroni	Podgórze	książki	—	—	1/2
8	591-1	22/4 "	Kraków 3	Steiner et Recht	Wiedeń	metryka	10	—	63
9	183	27/4 1898	Stryj	Jakób Heinrich	Czerniowce	stary parasol	—	—	1 1/2
10	236	3/11 1899	"	Salamon Luftschein	Ławoczne		—	—	—

Lwów, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. Nc. III. 1377/00 1 (6037 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie wzywa uprawnionych do podjęcia następujących starych depozytów:

- 1) kwoty 5 zł. złożonej w r. 1865 dla Apolinarego Gumowskiego z Kielczawy;
- 2) 70 centów w roku 1867 dla spadkobierców Szymona Aleksiewicza z Zachoczewia;
- 3) 32 zł. 38 1/2 ct. w roku 1865 dla Ludwika Jakubowskiego z Wetliny;
- 4) 2 zł. 17 ct. w roku 1862 dla Cypryana Rogojskiego z Bereźnicy;
- 5) Empfangsbestätigung Nr. 1091 na 28 zł. 96 ct. przez kasę państwową depozytów wystawioną z dnia 22. lutego 1849 w r. 1865 na rzecz Józefa Kuczewskiego;
- 6) kwoty 22 zł. 68 ct. tus. poleceniem z dnia 23 września 1867 l. 2541 złożonej na rzecz masy egzekucyjnej Benia Rand z Tarnawy wyżnej powiatu Lutowska prawonabywcy Izaka Gleichera, przeciw Motio Lieber z Baligródu o 500 zł. a. w. aby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni wymienione depozyty podjąć, gdyż inaczej wydane będą Skarbowi Państwa.

Baligród, dnia 5. lipca 1900.

L. cz. Nc. IV. 193/00 3 (5967)

W sprawie sprostowawczej realności lwh. 9 gm. Niebylec objętej, ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu w Ameryce Franciszka Szelewy kuratorem do złożenia deklaracji do intabulacji zdolnej odnośnie do powyższej realności Wincentego Wójciaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. A. X. 150/00 2 (5979 1—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że Aleksander Heurteux zmarł w Krakowie 20 marca 1900. Gdy miejsce pobytu syna zmarłego i dziedzica z ustawy Aleksandra Heurteux (młodsze) nie jest znanem, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewodnik spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Gustawem Kadenem w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 12. maja 1900.

L. cz. Firm. 90/00 (6028)

O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że na walnem zgromadzeniu towarzystwa kredytowego w Złoczowie, towarzystwa z ograniczoną poręką odbytem w dniu 10. maja 1900 w miejsce zmarłego zastępcy dyrektora Nachmana Leitnera, został wybrany zastępcą dyrektora p. Wolf Josefsberg, kupiec w Złoczowie.

Złoczów, 2. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 99/0 poj. I. 273 (5939)

O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 26. maja 1900 Firm. 89/00 wpisano dnia 11. czerwca 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Wyrab lasu i handel drzewem w Opatucku, Leona Garfunkla”, której dzierżyciel Leon Garfunkel kupiec jest w Brodach zamieszkały.

Złoczów, 11. czerwca 1900.

L. cz. Nc. IV. 192/00 2 (5966) W sprawie sprostowanej realności lwh 7 ks. gr. gm. Niebylec objętej, ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu w Ameryce Ludwika Szelewy kuratorem do złożenia deklaracji zdolnej do intabulacji odnośnie do powyższej realności Ludwika Chłodnickiego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Strzyżów, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 78/00 1 (6138) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 17 lipca 1900 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Hersch Kempfer z siedzibą w Nowym Targu. — Właścicielem firmy (est. Hersch Kempfer, handlarz jajami w Nowym Targu. Nowy Sącz, dnia 26 maja 1900.

L. cz. T. 1/00 2 (6141) C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza zaginionego wekslu, zaakceptowanego przez Abrahama Buckenrotha ze Schodnicy, na kwotę 300 zł. opiewającego, zaopatrzonego datą wystawienia: Schodnica, atoli bez dnia wystawienia i płatności, ażeby w przeciągu 45 dni przedłożył sądowi rzezonny weksel, inaczey takowy uznany zostanie za niewalorny. Sambor, dnia 31 marca 1900.

L. cz. E. XIV 2915/99 30 (6029) Na żądanie Austr. Centr. Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu przez adw. Dra. Ichheisera w Krakowie został rozpisanym (s. uchwała z dnia 29 maja 1900 L. cz. E. XIV 2915/99 21 edykt licytacyjny z terminem na dzień 6 sierpnia 1900 o godz. 10 rano w biurze Nr. 56 do sprzedać się mających realności lwh. 945 21417 i 2418 w Krakowie położonych. Gdy w ustępie 3 tegoż edyktu oznaczono przez omyłkę pisarską parc. bud. lk. 1295/1 zamiast lk. 1295/2, przeto się niniejszem omyłkę tę prosiuje w ten sposób, że skład realności lwh. 2418 w Krakowie obok pre. lk. 1109/1 wchodzi parc. bud. lk. 1295/2, a nie lk. 1295/1.

O czym się interesowanych zawiadamia. C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV. Kraków, 16 lipca 1900.

L. cz. Firm. 396/00 (6025) O b w i e s z c e n i e C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 5 lipca 1900 wpisana została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Jonas Wirth dzierżawa propinacji w Nahaczowie“. Do zastępstwa tej firmy uprawniony jest Jonas Wirth, kupiec w Nahaczowie zamieszkały. Przemyśl, 7 lipca 19.0.

L. cz. A. 375 98 3 (5954 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że Franko Drewniak zmarł 8. maja 1883 w Postołowie bez rozporządzenia ostatniej woli. Między innymi powołana jest do spadku Magda Lapiszczuk. Gdy miejsce pobytu Magdy Lapiszczuk nie jest znanem, wzywa się ją, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu ustnie lub pisemnie do spadku się oświadczyła, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Andruchem Drewniakiem z Postołówki. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kopyczyńce, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. A. XII. 373/99 11/XII (5975 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do wiadomości, że Jan Zajchowski zmarł 9 września 1899 w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu Wawrzyńca Zajchowskiego nie jest znanem, wzywa się go, by w ciągu dni 30 licząc od daty ogłoszenia edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie, przewód spadkowy przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem dr. Stanisławem Tomikiem, adwokatem w Krakowie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII. Kraków, 30. marca 1900.

L. cz. X. 327/92 2/XVI. (5980 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Krakowie X. 327/92 2/XVI. podaje do wiadomości, iż w dniu 1. grudnia 1896 zmarł w Paryżu poddany rosyjski Stefan Szolz Rogoziński pozostawiając w depozycie sądu tutejszego gotówkę w kwocie 696 zł. 5 ct. Wzywa się zatem wszystkich dziedziców oraz możliwych wierzycieli zmarłego, tak austriackich poddanych, jakoteż cudzoziemców, przebywających w krajach repr. w Radzie państwa, a mniemających mieć jakie prawa

do powyższej spuścizny, lub pretensje do zmarłego, aby ze swemi prawami w ciągu 6 tygodni od ogłoszenia tego edyktu tem pewniej w sądzie tutejszym zgłosili się, ile że w przeciwnym razie po upływie tego terminu, spadek ten wydanym zostanie właściwej władzy zagranicznej do dalszego zarządzania. dnia 30. listopada 1899.

L. cz. A. 29/00 7 (6015 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadamia, że Anastazy z Jagaciszów Karpowiczowa zmarła w Tłumaczu 8 września 1899 pozostawiając ustny kodecył. Ponieważ ustawił jej spadkobiercy nie są znanymi sądowi, przeto wzywa się każdego, kto by sobie rościł prawo dziedziczenia, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu swoje prawo dziedziczenia zgłosił, wykazał należycie i oświadczenie do spadku wniósł przed tutejszym sądem, gdyż inaczey spadek, dla którego kuratorem ustanowiono p. dr. Maksę Letza adwokata w Tłumaczu, tym którzy się zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą po przeprowadzeniu z nimi rozprawy spadkowej przy znanym będzie, nieobjęta zaś część spadku a względnie, gdyby nikt spadku nie przyjął, cały spadek, jako bezdziedziczny, państwu wydanym będzie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Tłumacz, dnia 28. maja 1900.

L. cz. A. 184/98 6 (6049 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że Jan Szymczyszak zmarł dnia 16 lipca 1898 w Andrzejówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy miejsce pobytu Andrzeja Szymczyszaka, ustanowowego dziedzica, nie jest wiadomem, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczey przewód spadkowy zostanie przeprowadzony za zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Waśkiem Szymczyszakiem w Andrzejówce. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Muszyna, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. A. 656/99 3 (6044 1—3) Do spadku po Piotrze Habszyju, zmarłym 28 listopada 1897 w Truskawcu bez pozostawienia ostatniej woli konkuruje nieobecny z miejsca pobytu Oleksa Habszyj brat. Wzywa się go by w ciągu roku zgłosił się do spadku i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczey spadek przyznany będzie oświadczeniom spadkobiercom i nieobecnemu zastępowanemu przez kuratora Fedia Kisaka. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Drohobycz, 7. stycznia 1900.

L. cz. A. 484/99 4 (6043 1—3) W sprawie spadkowej po Einu Karp zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Herscha Karpa o przypadłym mu spadku za pomocą edyktu na jeden rok wydanego z tym dodatkiem, że jeśli w tym czasie ani sam się nie zgłosi ani też pełnomocnika nie ustanowi, spadek w jego imieniu przez kuratora zostanie objęty, rozprawa spadkowa zostanie przeprowadzona, a należąca mu się czysta spuścizna będzie dla niego w sądzie przechowywana aż do stwierdzonej jego śmierci lub uznania go za zmarłego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Czortków, 15. listopada 1899.

L. cz. C. III 114/00 1 (6288) Przeciw nieobecnym Markowi Muchowskiemu i Michałowi Kistkowi, przetłem w Rzochowie wniósł Paweł Nowicki skargę o usprawiedliwienie prawa zastawu dla kwoty 400 koron. Audyencya odbędzie się 28 sierpnia 1900 godzina 9 rano w biurze Nr. 9. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adwokat dr. Bermann w Mielen będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mielec, dnia 14. lipca 1900.

L. cz. C. II 102/00 2 (6291) Przeciw nieobecnym Maryannie Szepelak przedtem służy w Lwowie, wniósł Walenty Niemiec i tegoż żona Zofia Niemiec, przytuzający w Przeworsku skargę o własność i intabulację par. bud. lk. 523 i grnat. I. k. 1012/2, 1013/2 i 1014/2 w Przeworsku położonych. Ustna rozprawa odbędzie się dnia 29 sierpnia 1900, godz. 9 przed poł. w biurze Nr. II. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Jan Wodecki, c. k. notaryusz w Przeworsku będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Przeworsk, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. A. 351/98 13 (6073 1—3) Katarzynę zam. Krasicką, w Ameryce w wiadomem miejscu przebywającą zawiadamia się, że dla niej Michał Podlecki z Dobrej w sprawie spadkowej po Jewce Burdziak z Dobrej kuratorem ustanowiony został i że tenże ją tak długo zastępować będzie, aż się albo w sądzie sama zgłosi lub innego rzeczownika dla siebie ustanowi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bircza, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 687/00 1 (6083 1—3) W sprawie egz. Asafata Kiebycza w Kniżcu przeciw Ilo Charyna Wasyla o 240 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 19 kwietnia 1900 l. cz. E. 687/00 1, którą dozwolono na przynusową licytację realności whl. 1093 gm. Zawale zobowiązanego własnej. Ponieważ wiadomem gdzie Ilo Charyn Wasyla przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Pawła Simonowicza adwok. w Sniatynie. Tenże kurator zastępować będzie Ilo Charyna w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. E. 518/00 3 (6039 1—3) Nieobecnym: 1. Jencie Rosenzweig, Leibie Josefowi Zimmels, Rifee Henie Zimmels, Keili Goldenberg, Blümie Lauer, Mariem Stern, Getzlowi Stern, Olyaszowi Stern, Pesu Zimmels, Malce Zimmels i Pinkasowi Zimmels z Brodów, 2. Silee Handelsman i Leonowi hr. Rzeauskiemu z Brodów ma być doręczona uchwała z 3 czerwca 1900 l. cz. E. 518/00 3 którą dozwolono licytację realności whl. 1307 gminy Brody. Kuratorami dla strzeżenia praw powyższych nieobecnym ustanowiono: ad 1. adwokata dr. Wagnera w Brodach, ad 2. adwokata dr. Byka w Brodach. Kuratorowie zastępować mają nieobecnym dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brody, dnia 3. czerwca 1900.

Wyroki prasowe.

Bl. 162 (6057) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Pöchtel-Caricaturen“ Nr. 28 (435) vom 14. Juli 1900 und zwar das auf Seite 2 befindliche Gedicht mit der Ueberschrift „Ballade“ von „Karoline war“ bis incl. „hängen“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt. Wien, am 14. Juli 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ Nummer 28 vom 12 Juli 1900 und zwar 1. „Bilder aus der Geschichte des Wachstums gefammelt von Fr. Sch. mit der Ueberschrift: „Das Edikt“ und dessen Folgen“ von „daß die Habucht“ bis inclusive „nicht werden“; 2. die Stelle auf Seite 2, Spalte 2 und 3 in dem Artikel mit der Marke: „Ein beachtenswerthes Urtheil“ von „Der Clerikalismus“ bis incl. „Los auf Rom“ das Vergehen nach §. 302, 303 St. G. beziehungsweise das Verbrechen nach §. 122 b St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der jaifirten Exemplare erkannt. Wien, am 14. Juli 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Juli 1900, Pr. VII. 13, die Weiterverbreitung der Nummer 153, der Zeitschrift: „Slovensky Narod“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juli 1900, Pr. IX. 65/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8073 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 9. Juli 1900 wegen des Artikels: „Per il monumento a Garibaldi in Bologna“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. IX. 67/2, die Weiterverbreitung der

Nummer 100 der Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 11. Juli 1900 wegen der Stelle von „Questo, dico, bis „sacra nazionalita“ des Artikels: „Sta bene saperlo“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. V. 18, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Naso Sloga“ vom 10. Juli 1900 wegen der Stellen von „Njeki njezini“ bis „uvidjavni muzevi“ des Artikels: „Correspondenz: Mosenice, 4. julija 1900“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Juli 1900, Pr. V. 64/1, die Weiterverbreitung des in Innsbruck zur Vertheilung gelangten Flugblattes: „Warnung“ in der Stelle von „Gestern wurde P. Chabot“ bis „Los von Rom. Dr. Fehly“ ohne Datum und Angabe des Druckortes nach §. 302 St. G. und §§. 9, 17 und 23 des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. 105/2, die Weiterverbreitung der Beilage „Saazer Nachrichten“ zu der Nummer 71 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 11. Juli 1900 wegen der Stelle von „Als die zahlreich“ bis „Saaz verwahren“ des Artikels: „Zum zehnten Male ergebnislos“, von „Und wenn nun heute“ bis „scheeren lassen“ von „Wer ist“ bis „römisch-katholisch“ und von „Würde bei einer solchen“ bis „Kirche verlassen“ des Artikels: „Aus Ueberzeugung“ nach §§. 302, 303 und 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. VIII. 128, die Weiterverbreitung der Nr. 54 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 11. Heuerts 1900 wegen des Aufsatzes: „Wie das Christentum der Geiflichen ausfieht“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. VIII. 129, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 11. Heuerts 1900 wegen desselben Artikels wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. VIII. 130, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 11. Heuerts 1900 wegen desselben Artikels wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. IV. 49/2, die Weiterverbreitung der ohne Angabe des Druckortes und Verlegers ddo. v. Jaromeri, dne 9. cervenca 1900 erschienenen Druckschrift: von „V uete podepsany Franti zek Ladislav Popelka“ bis „zejmena za zadone potrestani“ nach §. 488 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. 61, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter“ vom 13. Juli 1900 wegen der Stelle von „Hier der Abdruck“ bis „versehen ist“ von „Arbeiter, die sich“ bis „in ihrer Art“ und von „Es bleibt uns“ bis „für uns nicht“ des Artikels: „Wegen drei Tagen Freiheitsstrafen ausgewiesen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Juli 1900 D. 55, insof der von der k. k. Staatsanwaltschaft in Zara gegen die Entscheidung vom 6. Juli Pr. 22 des k. k. Landes- als Preßgerichtes in Zara erhobenen Beschwerde die von der ersten Instanz abgewiesene Beschlagnahme der Nummer 53 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 4. Juli 1900 wegen der Notiz „Confirma di sequestro“ von „Il signo de Pellegrini“ bis „poi si sanno“ nach §. 300 St. G. bestätigt, und die Weiterverbreitung derselben verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juli 1900, Pr. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 23, der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 12. Juli 1900 wegen des Artikels: „Bosna i Heregovina“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tustym
petitem 2 centy.

Kraszewskiego 23, drugie piętro, cztery
pokoje z przynależnościami.

Młoda osoba poszukuje szyć w prywatnym
domu. Rynek 29, III. piętro, drzwi 7.

Wzywa się **Józefa Nowaka**, by podał
miejsce swego pobytu Administracji
Gazety Lwowskiej.

Rondle mosiężne do smarzenia konfitur
po zł. 3, 3.50, 4, 5; sita włosienne
poczwórne do mięsa po zł. 1, 1.30 i 1.60;
maszynki amerykańskie do siekania
mięsa po zł. 3

Piotr Chrzastowski
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry).
Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

**Pracownia
sukien damskich**

nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batoiego 32, I. p.



poles
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręczęc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM
Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z **W. s. Krakowskiem**
na rok
1900

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
l. 12, po cenie 5 koron, na prowincye
z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 70 h.
dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Sze-
matyzm za zaliczką nie wysyła się.

75 cent.

pół kilograma znakomitej
kawy

Fryderyk Schubuth i Ska
we Lwowie, Rynek l. 45.
Handel założony w roku 1789.

Maszyny do szycia poprawne Singera z
pierwszorządnych fabryk, najdokładniej ure-
gulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do
48 zł. Gotówką 10 proc. taniej. Nauki szycia udzie-
la bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa ma-
szyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych.
u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Nauka konnej jazdy i powożenia

Mickiewicza 18
od 6-tej zrana do 10-tej wieczór
Właściciel **CHARLES LOISSET**.
Nauka jazdy dla pań i panów.

Wypożyczalnia wierzchowców
(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)
Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp.
jednorocznych ochotników, wstępujących w je-
sieni do kawalerii.
Tresura wierzchowców i koni pojazdowych,
jakoteż korektura zepsutych koni.
Zawsze znakomicie objeżdżone wierzchowce
do sprzedaży.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Maść ta leczy wrzodzianki, pry-
szcze, czerwoności, krosty, wagner,
wysypkę, liszaję, hemoroidy, śwę-
dzenie chroniczne, łupież i wyrzuty
na częściach ciała porośniętych włosami
i wszelkie słabości naskórne;
wstrzymuje natychmiast wypadanie
włosów na brwiach i głowie i sku-
tecznie działa na porost włosów.

Słoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w apte-
ce p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-
wińskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyń-
skiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli
Hanusz Bystry i jego przygody,
powieść z dawnych czasów,
napisał

Władysław Lubicz,
456 stron. 80.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY“
obejmujący, oprócz powyższej powieści, je-
szcze 4 dzieła: dr K. Wojciechowskiego
Jan Kochanowski z Czarnolasu, Br. Bie-
łowskiego i Walerego Łozińskiego Gawędy
i powieści; J. Bryczyńskiego O lesie i
drzewach przypołnych; K. Szuleca O po-
godzie, kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencji**
Dzienników, Pasaż Haus-
mana l. 9.

Osobno

Encyklopedia (znakomicie
opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich
gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko
1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł.
Na przesyłkę pocztową uprasza się do-
dać 40 ct.

Rozpisanie licytacji
na budowę szpitala powszechnego w Kałuszu.

Niniejszem rozpisuje się licytację ofertową na budowę szpitala powszech-
nego imienia „Franciszka Józefa I.“ pod następującymi warunkami:

Cena kosztorysowa budynku głównego wynosi 63.000 kor., wadyum 10%.

Oferty zapieczętowane mają być wniesione do dnia 10 sierpnia b. r. do
godziny 12 w południe.

Budowa ma być wykonaną podług planów, wyłożonych w Radzie powia-
towej w Kałuszu, gdzie też ogólne i szczegółowe warunki są do przejrzania
wyłożone.

Przed wniesieniem ofert ubiegający się o tę budowę podpisze tak plany
jakoteż szczegółowe i ogólne warunki.

Formularze przedmiaru do wypełnienia jakoteż wzór deklaracji ubiegają-
cych się można otrzymać od komitetu budowy w Radzie powiat. w Kałuszu.

Kałusz, 20 lipca 1900.

Kazimierz Rojowski,
przewodniczący komitetu budowy.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

polesca 540

Herbatę

zbioru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
„ Souchong czarna	2.-
„ zbiór majowy	3.-
„ Kaysow czarna	4.-
„ Melange de Lond.	4.-
„ Wysewki herbaciane	1.30
„ Wysewki herbaciane naj- lepsz.	1.60

Opakowania nie liczy się. Zamówienia

polesca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który
rozsyła franko opłacone do każdej stacyi
pocztowej, 4 3/4 kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.-	kl. — 90
Cuba grubo ziarnista	9.50	— 96
Ceylon zielona	10.-	1.-
„ przednia	10.40	1.04
„ gruboziarnista	10.75	1.08
„ perłowa	10.75	10.8
Mocca arabska arom	10.75	10.8
Jawa złota	10.75	10.8

z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Wspaniałe Wydawnictwo Polskie.**„Na Około Świata“**

wychodzi w miesięcznych zeszytach, z których każdy za-
wiera 8 obrazów na kartonach.

W wydawnictwie tem pomieszczone będą:

widoki najpiękniejszych okolic, krajobrazów i typów mieszkańców wszystkich
pięciu części świata, nie wyłączając okolic polskich i Ziemi Świętej —
dług oryginalnych zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych,
tak, że po wyjściu każda serya utworzy

WSPANIAŁE ALBUM

pojedyncze zaś obrazy, oprawione w ramy, stanowiącą piękną ozdobę
każdego salonu.

Przypomnieć piękności świata całego tym, którzy je widzieli, pokazać je
tym, których nie stać na kosztowne podróże, to cel i zadanie tego wydawnictwa.

Umiejętnym doбором i uporządkowaniem ogromnego materiału, dokładnem
i pięknem wykonaniem ilustracji, wreszcie zajmującym ich objaśnieniem, cel
ten będzie osiągnięty.

W ten sposób stworzy się prawdziwie wartościowe wydawnictwo, które
wszystkim znawcom i miłośnikom sztuki, artystom, uczonym, słowem wszystkim
ludziom inteligentnym odja niepospolite usługi, jako jedyne w swoim ro-
dzaju wydawnictwo, dotychczas w języku naszym nie istniejącem.

Cena zeszytu wynosi 45 ct., z przesyłką 50 ct.

Prenumerata na cały rocznik składający się z 12 zeszytów wynosi
5 zł. 40 ct., z przesyłką 6 zł.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w kraju i za granicą.

Administracja „Na Około Świata“

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowi prenumeratorowie nabywać mogą o ile zapas starczy 1-szą Seryę wyda-
wnictwa (12 zeszytów) zawierającą 96 obrazów kolorowanych z osobnym tekstem.
W nader ozdobnej oprawie 7 zł. (14 koron).

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-autowy.

Wychodzi w zeszytach, zawierających od 20—24 stronic nut.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzy-
czne, daje rocznie 100 utworów melodyjnych, wdzięcznych do
gry lub do śpiewu.

Na treść każdego zeszytu złożą się 4—5 kompozycji salonowych na forte-
pian, 2—3 do śpiewu, po jednej: na skrzypce i do tańca. Utwór na 4 ręce będzie
zamieszczony raz na kwartał.

Współpracownikami „Melomanowi“ przyrzekli pp.: Adamowski W., Bar-
ciewicz St., Borkowski B., Dworzaczek A., Grossman L., Jotajko T., Konopasek F.,
Mazzyński P., Młynarski E., Müncheimer A., Noskowski Z., Różycki A., Rzepko W.,
Sonnefeld A., Zelenki W. i wielu innych.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcja, w miarę ukazywania się war-
tościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem
wydawnictwo to stanowić będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,
umiejtnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu,
interesującego się dobrą muzyką.

Redaktor i Wydawca: **Leon Chojecki w Warszawie.**

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie
2 zł., półrocznie 4 zł., rocznie 8 zł.

Główny skład i ekspedycja „MELOMANA“ dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.
Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł.